

PIOTR STEFANIAK (Kraków)
ORCID: 0000-0002-1880-3237

ZARYS DZIEJÓW KLASZTORU
ŚW. MICHAŁA ARCHANIOŁA
MNISZEK DOMINIKAŃSKICH
W KAMIENCU PODOLSKIM (1708–1866)

Abstract

**THE OUTLINE OF THE HISTORY OF ST MICHAEL THE ARCHANGEL'S
MONASTERY OF DOMINICAN NUNS IN KAMIANETS PODILSKYI (1708–1866)**

The Dominican monastery in Kamianets Podilskyi was the last pre-partition foundation on Polish land established by the nuns of the Order of Preachers. Józef Mocarski, provincial prior of the Dominican Ruthenian province, in 1708 founded the monastery for the nuns of his order in the recently recovered from the Turks (on the strength of the Treaty of Karlowitz) Kamianets Podilskyi. It was the easternmost Catholic monastery. It included nuns only of noble Polish origin; they were daughters of Podolia noblemen. In 1721 the process of setting up the monastery was completed and it was also then that a small convent church was consecrated, whose patron became St Michael the Archangel (patron of Ruthenia and the Dominican Ruthenian province). The Dominican nuns from Kamianets led contemplative life in strict enclosure. The monastery did well until the decline of the Commonwealth of Poland. In 1787 the monastery was threatened with closing as part of the plans to modernize the Kamianets fortress, which was to be strengthened with the buildings of city convents. Eventually, the nuns were not displaced, as the reorganization plans were not carried out. In 1793 Kamianets Podilskyi was taken over by Russians and the partition period started. Although the monastery was wealthy, the Dominican nuns started to struggle with various problems. A crisis of vocations appeared, which in 1822 was overcome through bringing three nuns from the monastery in Novogradok, but in 1833 the situation repeated itself. However, a monastery school was set up, which gave the nuns some financial support. In 1839 the last vestition of two nuns took place, and in 1842 on the strength of a tsar's decree the novitiate was closed, which was an indication of the monastery's near demise. The monastery obtained a long-range status and existed until the closure of the Kamianets diocese in 1866. Then eight Dominican nuns were sent to the Carmelite nuns of old observance in Dubno, where there was a long-range monastery. That status was lost in 1890 and then the nuns residing there were relocated to the Benedictine nuns monastery in Sandomierz. It was then that three years later the last Dominican nun from Kamianets, Joanna Austutowiczówna, died, closing the history of her convent.

Keywords: Dominican nuns, the Order of Preachers, Kamianets Podilskyi, St Michael the Archangel

Słowa kluczowe: mniszki Zakonu Kaznodziejskiego, Kamieniec Podolski, św. Michał

Wstęp

W Kamieńcu Podolskim przez dwa stulecia istniał żeński konwent Zakonu Kaznodziejskiego, który tworzył w stopniu ważnym rzeczywistość duchową i materialną Podola. Był on do XIX w. jedynym rzymskokatolickim żeńskim ośrodkiem monastycznym na bezkresnych obszarach południowo-wschodniej części ówczesnej Rzeczypospolitej. Dla badaczy staropolskiego świata zakonnego dominikański konwent żeński w Kamieńcu Podolskim jest ośrodkiem istotnym. Choćby dlatego, że był on geograficznie najbardziej na wschód wysuniętym klasztorem rzymskokatolickich mniszek. Przez dwa stulecia był miejscem realizacji duchowych i intelektualnych aspiracji pokoleń córek podolskiej szlachty. Nie musiały one udawać się na zachód czy północ, aby szukać dla siebie klasztoru. Wystarczyło, że przybywały do głównego i potężnego miasta, jakim był Kamieniec Podolski, gdzie mogły przyjąć mniszy welon. To zaś powodowało, że wspólnota sióstr kamienieckich miała swą niepowtarzalną specyfikę: jak nigdzie indziej grupowała zakonnice wywodzące się z dworów szlacheckich z rozległych terenów, tak od pogranicza z Mołdawią, znad brzegów Seretu i Prutu, poprzez ziemie w dorzeczu Dniestru i Boha. Klasztor dominikanek w Kamieńcu Podolskim stał się swoistą twierdzą katolicyzmu w wydaniu żeńskiego monastycyzmu na terenach pluralizmu konfesyjnego, znakomicie funkcjonującym pośród nie tylko łańskich katolików, lecz także ormiańskich monofizytów, prawosławnych, grekokatolików, żydów, a później również wyznawców islamu.

Ogląd tej rzeczywistości, którą tworzył w XVIII i XIX w. klasztor św. Michała w Kamieńcu Podolskim, jest możliwy przez pryzmat pewnej liczby zachowanych archiwaliów oraz późniejszych opracowań historycznych. W porównaniu z innymi klasztorami dominikanek prowincji ruskiej Zakonu Kaznodziejskiego materiału jest dość sporo. Pozwala on na spójne oddanie, i to z dużą dozą dokładności, tego wszystkiego, co działo się w trakcie istnienia konwentu. Poznajemy wydarzenia i osoby, które miały wpływ na meandry życia ukrytych za klauzurą dominikanek. Na uwagę zasługują dokumenty przechowywane w następujących archiwach: Generalnym Zakonu Dominikanów w Rzymie u św. Sabiny, Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie, Głównym Akt Dawnych w Warszawie, Państwowym Obszari Chmielnickiej, Benedyktynów Lwowskich w Krzeszowie, Prowincji Małopolskiej Jezuitów w Krakowie, Litewskim Państwowym Historycznym w Wilnie, Państwowym Miejskim Kamieńca Podolskiego i Rosyjskim Państwowym Historycznym w Sankt Petersburgu. Ponadto są archiwalia przechowywane w bibliotekach: Kórnickiej Polskiej Akademii Nauk, Narodowej im. Ossolińskich we Wrocławiu i Studentatu w klasztorze dominikanów w Krakowie. Biblioteka Jagiellońska w Krakowie posiada księgę rachunkową (sygn. 6075) zatytułowaną *Rachunki codziennych wydatków klasztoru Dominikanek w Kamieńcu 1702–1705*. W zachowanej w Archiwum Państwowym Obszari Chmielnickiej w Chmielnickim (na Ukrainie) kolekcji Archiwum Miejskiego w Kamieńcu Podolskim znajdują się

wizytacje z klasztoru dominikanek kamienieckich¹. Istnieje poszyt sporządzonych w 1824 r. akt wizytacji wszystkich 12 klasztorów dominikańskich (a więc i mniszek)². Są tam też i inne akta: pod sygnaturą 90-1-7 w zespole nr 149: *Dominikanki – Kamieniec Podolski* oraz wizytacje z lat 1844 (k. 38–51)³, 1848 (k. 14–15)⁴, 1850 (k. 42–52)⁵ i 1862 (k. 76–86)⁶. Tutaj znajdują się: *Sprawa przeniesienia części archiwum konsystorskiego do klasztoru dominikanek z lat 1860–1865*⁷, *Sprawy sum przeznaczonych na utrzymanie nadetatowego klasztoru dominikanek z 1861–1862 (za 2 i 3 kwartał 1861 r.)*⁸ i 1864 (2–3 kwartał roku)⁹ oraz spisy personalne zakonnic z lat 1848¹⁰, 1861¹¹, 1862¹² i 1863¹³. Także inne wizytacje tej wspólnoty są przechowywane w Państwowym Archiwum Obwodu Żytomierskiego w Żytomierzu (sygn. F 90, op. 1, spr. 149)¹⁴. We Lwowie, w tamtejszej Bibliotece Naukowej im. Wasyła Stefanyka, znajduje się rękopis przepisany częściowo w XIX w. przez przeoryszkę Wiktorię Stadnicką i zawierający spis 70 mniszek z lat 1715–1840, zatytułowany: *Opis fundacji klasztoru sióstr zakonu S. Ojca Dominika*. Nosi on sygnaturę 5-1-4019 i jest ujęty na kartach 19r–22v. Jego wersję cyfrową posiada Biblioteka Narodowa im. Ossolińskich we Wrocławiu (DE-1138).

Do przebadania pozostają jeszcze inne archiwa, zwłaszcza rosyjskie i ukraińskie, w których mogą się znajdować dokumenty klasztorne. Kwerenda ta jest procesem żmudnym i skazanym często na przypadkowość znalezisk. Obok archiwów na uwagę mogą zasługiwać jeszcze niektóre biblioteki czy muzea. Praca poszukiwawcza obliczona jest na lata mozolnych dociekań zdeterminowanych badaczy. Dlatego dla historyków temat nie jest zamknięty i ciągle będzie uzupełniany oraz korygowany. Wiele wiedzy mogą wnieść konieczne, a pewnie przewidywane w nieokreślonej jeszcze przyszłości badania archeologiczno-konserwatorskie spalonego i zrujnowanego, aczkolwiek odbudowywanego zespołu poklasztornego, gdzie dziś

¹ Państwowe Archiwum Oblaści Chmielnickiej (dalej: PAOCh), sygn. F. 685, op. 4, spr. 21, k. 421–422 (według nowego podziału, kiedy cała sprawa została podzielona na trzy części – t. 3, k. 140–141). Zachowały się akta wizytacji z 1824 r., na które powołują się późniejsze wizytacje: z lat 1825 i 1827.

² M. Miławicki, *Inwentarze i spisy bibliotek klasztorów dominikańskich skasowanych w guberniach zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego w XIX w. Stan źródeł i miejsca ich przechowywania*, „Hereditas Monasteriorum” 2012, t. 1, s. 160.

³ PAOCh, sygn. 685-2-22.

⁴ PAOCh, sygn. 685-2-22.

⁵ PAOCh, sygn. 685-2-58.

⁶ PAOCh, sygn. 6852-133.

⁷ PAOCh, sygn. 685-1-122, k. 23–26.

⁸ PAOCh, sygn. 685-1-164.

⁹ PAOCh, sygn. 685-1-254, k. 4 (2 kwartał 1864 r.) i k. 8 (3 kwartał 1864 r.).

¹⁰ PAOCh, sygn. 685-2-1050, k. 14–15.

¹¹ PAOCh, sygn. 685-1-188, k. 7–8.

¹² PAOCh, sygn. 685-1-257, k. 7–8.

¹³ PAOCh, sygn. 685-1-325, k. 11–12.

¹⁴ M. Miławicki, *Inwentarze...*, s. 141–172.

mieści się Dom Polski, a którego kościół został w 2021 r. na nowo konsekrowany i po wstępnym odnowieniu dopuszczony do kultu. Obok dokumentacji źródłowej i pozostałej substancji zabytkowej losy klasztoru dominikanek kamienieckich przybliżają różnego typu opracowania¹⁵.

Łącząc ze sobą wszystkie opracowania dotyczące dominikanek z konwentu w Kamieńcu Podolskim, należy podkreślić, że jego dzieje zostały rozpoznane w stopniu wystarczającym. Jest to bowiem jedyny klasztor żeński ruskiej prowincji dominikanów, który doczekał się takiego zainteresowania badaczy. I choć historycy co jakiś czas wracają do studiów nad dziejami konwentu, to zawsze, zwłaszcza w kontekście rozproszenia archiwaliów, wnoszą coś nowego, co uzupełnia wielobarwną mozaikę, jaką stanowią tworzone przez sześć pokoleń mniszek losy tej czcigodnej i ważnej w pejzażu nadsmotryckiej twierdzy żeńskiej wspólnoty zakonnej.

¹⁵ Najnowszym, opublikowanym w 2021 r. dla Domu Polskiego w Kamieńcu Podolskim (znajduje się on w zabudowaniach dominikanek), opracowaniem dziejów klasztoru jest cegiełka wydana na okoliczność konsekracji odbudowanego kościoła św. Michała – po polsku i ukraińsku książka Piotra Stefaniaka o podwójnym tytule: *Jedynie Bogu mówiły o ludziach. Dzieje wspólnoty mniszek dominikańskich przy Kościele św. Michała Archaniola w Kamieńcu Podolskim (1708–1866)*. *Тільки Богу розповідали про людей. Дії спільноти домініканських монахинь при церкві св. Архангела Михаїла у Кам'яниці-Подільському (1708–1866)*. Ostatnio opublikowanym artykułem, w którym poruszono sprawę klasztoru dominikanek w Kamieńcu Podolskim, jest tekst dominikańskiego historyka związanego z Uniwersytetem Papieskim im. Jana Pawła II w Krakowie, Marka Miławickiego, *Zaplecze gospodarce klasztorów dominikańskich w diecezji kamienieckiej w świetle akt wizytacji z 1823 roku*, który ukazał się drukiem w 2009 r. w tomie: *Dominikanie na ziemiach polskich w epoce nowożytnej*, pod redakcją Anny Markiewicz i Marka Miławickiego. Ważnym opracowaniem naukowym dotyczącym mniszek z klasztoru św. Michała jest spis jego profesek, który sporządziła uczona specjalizująca się w dziedzinie studiów nad historią zakonnic różnych reguł z terenów polskiej dominacji kulturowej – siostra Małgorzata Borkowska, mniszka benedyktyńska. Znajduje się on w trzecim tomie wydanego w Warszawie w 2008 r. *Leksykonu zakonnic polskich epoki przedrozbiorowej*. Trochę wcześniej swe badania nad dziejami konwentu opublikował Piotr Stefaniak w trzech opracowaniach: artykule z 2007 r. – *Klasztory mniszek dominikańskich ruskiej prowincji zakonu*, wydanym na łamach ukazującej się dwa razy do roku w Krakowie „Naszej Przyszłości” (t. 108), monografii – *Dzieje mniszek dominikańskich w krajach słowiańskich*, Kraków–Racibórz 2007 oraz w artykule opublikowanym w czasopiśmie ówczesnej Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie „Collectanea Historica” (z. 3 z 2004 r.) i zatytułowanym *Klasztor Dominikanek w Kamieńcu Podolskim 1615–1866*. Na końcu ubiegłego stulecia kilka akapitów kamienieckim dominikankom poświęcił dominikański historyk Jan Andrzej Spieź w swym artykule *Dominikanie w Kamieńcu Podolskim*, który ukazał się w 2001 r. w tomie pod redakcją ks. Józefa Wołczańskiego zatytułowanym *Pasterz i twierdza. Księga jubileuszowa dedykowana księdzu biskupowi Janowi Olszańskiemu ordynariuszowi diecezji w Kamieńcu Podolskim*. Ponad siedemdziesiąt lat wcześniej zajmował się dominikankami kamienieckimi wytrawny badacz i dokumentalista dominikańskich klasztorów, ale nie tylko, z terenów wcielonych po rozbiore do Rosji i Austrii, Jan M. Giżycki. Pod pseudonimem „Wołyniak” opublikował on dwa monograficzne teksty o mniszkach Zakonu Kaznodziejskiego w Kamieńcu Podolskim. Pierwsze opracowanie (*Wykaz klasztorów dominikańskich prowincji ruskiej*) ukazało się drukiem w dwóch tomach w 1928 r. w Krakowie, a drugie (*Zniesione kościoły i klasztory rzymsko-katolickie przez rząd rosyjski w wieku XIX-tym w diecezji luckiej, żytomierskiej i kamienieckiej (gub. wołyńskiej, kijowskiej i podolskiej)*) umieścił jako artykuł w periodyku „Nova Polonia Sacra” w pierwszym tomie w 1928 r. We wcześniej podstawowe dane i informacje o dominikankach w Kamieńcu Podolskim zostały podane w wydanym w Warszawie w 1886 r. *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*. Także historyk zakonu Sadok Barącz w drugim tomie swego wiekopomnego dzieła *Rys dziejów zakonu kaznodziejskiego w Polsce* (Lwów 1861) poświęcił niewielki rozdział mniszkom kamienieckim.

Wydarzenia poprzedzające fundację klasztoru

Zwrot z rąk tureckich Podola, w tym i Kamieńca Podolskiego, był możliwy dzięki pomyślnemu zakończeniu negocjacji pokojowych w Karłowicach, które zawarto 26 stycznia 1699 r., i poselstwu Stanisława Mateusza Rzewuskiego do władz osmańskich latem 1699 r. w Adrianopolu. Uciekinierzy mogli wracać do przywróconego Rzeczypospolitej Kamieńca Podolskiego, miasto bowiem od komendanta garnizonu Kahramana Mustafy paszy objął 22 września 1699 r. (pierwotnie miało to nastąpić jeszcze 15 maja 1699 r.) wojewoda kijowski Marcin Kański¹⁶. Po przejściu świątynie przestały być meczetami i powróciły w chrześcijańskie ręce: kościoły katolickie na nowo konsekrował biskup sufragan chełmiński, a Michał Potocki ze swoich funduszy przeprowadził prace renowacyjne¹⁷. Do uwolnionego z rąk tureckich Kamieńca Podolskiego powrócili także dominikanie¹⁸. Zamieszkali w swym zdewastowanym klasztorze z kościołem św. Mikołaja, stopniowo odbudowywali swą siedzibę i urządzali się na nowo¹⁹.

Tymczasem dominikanki, które we wtorek 30 sierpnia 1672 r. wyjechały z miasta na tułaczkę, zdążyły zorganizować nową siedzibę w klasztorze św. Andrzeja Apostoła w Żółtkwi. Po 26 latach w tej wspólnotcie ton nadawały mniszki przyjęte do zakonu poza Kamieńcem, dlatego konwent jako całość nie widział potrzeby przeprowadzki do niepewnego miejsca w sytuacji, gdy od 17 lat miał ustabilizowany klasztor²⁰. Jednak pośród sióstr przebywały jeszcze te, które w Kamieńcu Podolskim składały śluby. I one pragnęły wznowienia swojej dawnej wspólnoty w tym mieście. Wówczas na ich wniosek przeorysza żółkiewska – może była to znana z akt z 1693 r. matka Kandyda²¹ – zwołała kapitułę i zebrane mniszki w głosowaniu zdecydowały, aby te, które tego pragną, reaktywowały klasztor w Kamieńcu Podolskim. Nie była to od strony prawnej fundacja, lecz wznowienie, więc nie było potrzeby uzyskiwania dokumentów. O decyzji kapituły mniszek został prawdopodobnie poinformowany jedynie prowincjał Ludwik Andrzejewicz i jego rada. Zapewne wyższe władze zakonne potwierdziły podział wspólnoty na

¹⁶ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowski, t. 3, Warszawa 1886, s. 764.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie (dalej: APPD), Zespół Klasztoru Prowincji Ruskiej (dalej: ZKPR), rkps sygn. Pr 28, Inventarium Rerum Conventuum et Ecclesiarum Provinciae Russiae S. Hyacinthi suo prima Visitatione Admodum Reverendi Patris Provincialis Fratris Thomae Kruszewski et earum tam Mobilium quam Immobilium, k. 5; Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk (dalej: BK), rkps sygn. 96, Descriptio Conventus Camenecensis Fratrum ecclesiae Tit. S. Nicolai, [w:] *Acta Provinciae S. Hyacinthi in Russia sacri Ordinis FF. Praedicatorum sub initio Regiminis Eximii A. R. P. S. Thlae Praesentati Fratris Laurentii Kałuski Missionarii Apostolici*, k. 33.

¹⁹ J.A. Spież, *Dominikanie w Kamieńcu Podolskim*, [w:] *Pasterz i twierdza. Księga jubileuszowa dedykowana księdzu biskupowi Janowi Olszańskiemu ordynariuszowi diecezji w Kamieńcu Podolskim*, red. J. Wołczański, Kraków–Kamieniec Podolski 2001, s. 263.

²⁰ P. Stefaniak, *Klasztor dominikanek w Kamieńcu Podolskim 1615–1866*, „Collectanea Historica” 2004, t. 3, s. 60.

²¹ K. Sarnecki, *Pamiętniki z czasów Jana Sobieskiego. Diariusz i relacje z lat 1691–1696*, Wrocław 1958, s. 66.

tę, która pozostała w Żółkwi, oraz na tę, która powróciła do Kamieńca. Wydaje się, że wiadomość o zamiarach siostr otrzymał biskup kamieniecki Jan Chryzostom Benedykt Gniński, a także ówczesny administrator archidiecezji lwowskiej. Dominikanki żółkiewskie pożegnały zapewne najstarsze spośród siebie, zaopatrzyły je we wniesione przez nie przed laty posagi i wysłały w 1699 r. do Kamieńca Podolskiego. Były to: Zofia Sułkowska, Cecylia Humiecka, Wiktoria Boguszówna i Anna Bielecka²².

Na miejscu matki refundatorki zastały trudne warunki. Ich dawny klasztor przy Wietrznej Bramie przebudowano za tureckich czasów na obiekt obronny, a kościół zamieniono na barbakan zwany „rondlem panieńskim”²³. Siostry zamieszkały więc w budynku przy Bramie Ruskiej, w którym została założona wspólnota w 1615 r. Tak przynajmniej przyjął w 1928 r. Jan Maria Giżycki, piszący, że mniszki „przybyły na dawne swe miejsce przy Ruskiej Bramie”²⁴. Tam przebywały w niedostatku przez kilka lat. Ponieważ nie było nowicjuszek, a przybyłe siostry posuwały się w latach, próba wznowienia w Kamieńcu Podolskim klasztoru dominikanek się nie powiodła. Cztery staruszki zmarły do 1707 r.²⁵

Wokół fundacji

Choć zmarły wszystkie cztery mniszki dominikańskie w Kamieńcu Podolskim, to myśl, aby w mieście-twierdzy przebywały zakonnice tego zakonu, wciąż była żywa. Głównym krzewicielem idei odrodzenia klasztoru był wywodzący się z Kamieńca Podolskiego dominikanin Józef Mocarski²⁶, Świętej Teologii Magister, który był prowincjałem dominikanów we Lwowie w latach 1704–1708²⁷. To za jego kadencji zmarły ostatnie kamienieckie mniszki, więc ojciec Mocarski uważał,

²² J.M. Giżycki (Wołyniak), *Wykaz klasztorów dominikańskich prowincji ruskiej*, t. 2, Kraków 1923, s. 369; idem, *Zniesione...*, s. 66.

²³ *Słownik geograficzny...*, s. 755; J.M. Giżycki (Wołyniak), *Zniesione...*, s. 304; S. Barącz, *Rys dziejów zakonu kaznodziejskiego w Polsce*, t. 2, Lwów 1861, s. 517; P. Stefaniak, *Klasztor...*, s. 60; J.A. Spież, *op. cit.*, s. 268–269.

²⁴ J.M. Giżycki (Wołyniak), *Zniesione...*, s. 304. Jednak wcześniej (w 1923 r.) Jan Giżycki uważał za Antonim Rollem, który pisał w wydanej w 1880 r. w Warszawie książce *Dzieje Założenia Biskupstwa Kamienieckiego*, że mniszki „zamieszkały w opuszczonym przez Turków klasztorze (używany przez nich na fortyfikacje) do śmierci – pomimo niewygody i opuszczenia przebywały tam”, czyli przy Wietrznej Bramie zwanej także Bramą Batorego (zob. J.M. Giżycki (Wołyniak), *Wykaz...*, s. 368–370).

²⁵ P. Stefaniak, *Klasztor...*, s. 61; J.M. Giżycki (Wołyniak), *Zniesione...*, s. 304.

²⁶ Józef Mocarski pochodził z rodziny szlacheckiej, ślubu zakonne złożył w konwencie lwowskim Bożego Ciała, gdzie następnie odbył studia filozoficzno-teologiczne. W latach 1699 i 1703 wybrany przeorem klasztoru Bożego Ciała we Lwowie. W dniu 2 lutego 1704 r. został po raz pierwszy prowincjałem ruskim, ponownie pełnił ten urząd od 12 lutego 1712 do 1716 r. Zmarł 28 stycznia 1724 r., zob. APPD, ZKPR, rkps sygn. Pr 35, s. 457–470. Mocarski przywiózł z Rzymu wizerunek Jezusa Milatyńskiego, który zasłynął cudami. Obraz pojawił się w Polsce ok. 1700 r. Prowincjał ofiarował go swojej krewnej Joannie Krzczowskiej w dniu jej zaślubin z pułkownikiem wojsk koronnych – Popławskim. Po drugiej wojnie światowej wizerunek umieszczono w kościele misjonarzy w Krakowie na Kleparzu.

²⁷ J.M. Giżycki (Wołyniak), *Zniesione...*, s. 304.

że nie można dopuścić, aby klasztor zupełnie zanikł. Nie można było liczyć na konwent w Żółkwi, aby podjął drugą próbę reaktywowania klasztoru, gdyż prawdopodobnie siostry uznały, że ponowny zamiar również się nie uda. W tej sytuacji oczy prowincjała zwróciły się ku drugiej wspólnotcie, mianowicie ku lwowskim katarzynkom.

Tenże klasztor znakomicie się wówczas rozwijał. Powstał na fali potrydenckiej, ogólnokościelnej odnowy oraz reformy dominikanów. W 1619 r. dzięki posagowi Konstancji Mądrowiczówny istniejące od średniowiecza tercjarki dominikańskie²⁸ mogły pomyśleć o powołaniu regularnego klasztoru klauzurowego o mniszym statusie²⁹. Klasztor pod wezwaniem św. Katarzyny Sieneńskiej mniszek Zakonu Kaznodziejskiego jeszcze tego roku stał się faktem³⁰. Po pożarze w 1627 r. mniszki się przeniosły na Przedmieście Halickie (na dzisiejszą ulicę Kopernika) i stworzyły klasztor z kościołem. Tam znów przeżyły pożar (w 1637 r.) oraz oblężenie Lwowa przez Bohdana Chmielnickiego. Podczas tego oblężenia klasztor został splądrowany, a dwie mniszki (Hiacynta Samkowiczówna/Symptkowiczówna i Kunegunda N.) zamordowane³¹. Potem nastąpiło stałe zagrożenie tureckie. Dopiero po 1676 r.

²⁸ We Lwowie, wzorem innych ośrodków wielkomięjskich, w latach dziewięćdziesiątych XIV w. wokół dominikanów zaczęły się gromadzić pobożnie usposobione penitentki wywodzące się ze średnich warstw miejskich. Powyższe zjawisko obserwowano wówczas w większości dużych miast. Z owych kobiet uformował się trzeci zakon świeckich (*Militiae Iesu Christi*), znany od lat dwudziestych XIII w. i wpisujący się w nurt duchowości dominikańskiej. Wśród tercjarek świeckich związanych z dominikanami znalazła się grupa uboższych panien, które chciały podjąć półzakonny tryb życia. Była to odpowiedź na wzrost religijnych zapotrzebowań niezamożnych mieszczanek, które w ten sposób znajdowały jedyne możliwe ujęcie dla swych duchowych aspiracji. Liderką wśród lwowskiej grupy pragnącej podjąć regularne życie tercjarskie była Magdalena Ormianka. Zbudowała ona w 1393 r. dla siebie i swych towarzyszek niewielki klasztor wraz z kaplicą św. Dominika. Nowa wspólnota została agregowana do dominikanów, przyjmując status trzeciego zakonu regularnego. Siostry zamieszkały w przystosowanej do życia wspólnego kamienicy, znajdującej się obok męskiego konwentu Bożego Ciała. Przez 222 lata, począwszy od 1393 r., nie ma żadnej informacji o tej stosunkowo ubogiej miejskiej wspólnotcie. W 1615 r. siostry posiadały „bardzo szczupły majątek” z kamienicą Rabczkowską we Lwowie. Niskie uposażenie nie przeszkodziło jednak w przeprowadzeniu wymuszonych reformą modernizacji budynków. Ówczesny arcybiskup lwowski Jan Andrzej Próchnicki odnotował w 1619 r., iż: „nowy jest teżże świętej [Katarzyny ze Sieny] klasztor tercjarek pod władzą tychże [od Bożego Ciała] dominikanów”. Gruntownej przebudowie uległo też samo życie sióstr: tak w sferze duchowej, jak i materialnej. Źródłem utrzymania tercjarek były dochody płynące z pracy ręcznej, wychowawczej oraz z czynszu z kamienicy Rabczkowskiej. Niebagatelny dodatek stanowiły posagi sióstr oraz wpływy z „prowizji, wyderkałów zapisanych od rodziców, krewnych i dobrodziejów na wsiach i kamienicach”. W tym czasie siostry wprowadziły ścisłą klauzurę. Wydawać by się mogło, że przed zreformowanym klasztorem w XVIII w. otworzy się świetlana przyszłość. Niestety tak się nie stało: przez wiele lat klasztor cierpiał na brak powołań. Ostatecznie wspólnota przestała istnieć w wyniku śmierci w 1740 r. dwóch ostatnich tercjarek dominikańskich. Zob. Archiwum Benedyktyniek Ormiańskich ze Lwowa w Wołowie na Śląsku, Kronika zakonnic ormiańskich we Lwowie, k. 92; S. Barącz, *op. cit.*, s. 518.

²⁹ M. Borkowska, *Leksykon zakonnic polskich epoki przedrozbiorowej*, t. 3: *Wielkie Księstwo Litewskie i Ziemie Ruskie Korony Polskiej*, Warszawa 2008, s. 270.

³⁰ *Thomae Pirawski primi episcopi suffraganei Leopoliensis Relatio status Almae Archidioecesis Leopoliensis: accedunt testamenta eiusdem Th. Pirawski et Ioannis Zamoiscii, archiepiscopi leopoliensis*, wyd. C.J. Heck, Lwów 1895, *passim*.

³¹ S. Barącz, *op. cit.*, s. 518.

sytuacja się uspokoiła. Wiek XVII okazał się trudnym dla lwowskich dominikanek, gdyż dwukrotnie spaliła się ich siedziba, a one same pięć razy musiały uchodzić z klasztoru, chroniąc się przed wojnami. Ponadto w wyniku niepokojów kozackich siostry poniosły straty osobowe.

W 1704 r. wojska szwedzkie zajęły miasto i splądrowały lwowskie klasztory, w tym dominikanek. Po wycofaniu się żołnierzy Karola XII siostry dokonały niezbędnych napraw. Klasztor na nowo zaczął się rozwijać. Uwidoczniło się to zwłaszcza za przeoratu Barbary Karczewskiej w latach 1705–1708. Mniszek zaczęło przybywać, ich pozycja ekonomiczna wzrastała. Punkt kulminacyjny pomysłowości konwent osiągnął w latach 1722–1729, kiedy został wzniesiony nowy barokowy kościół klasztorny, który uległ zniszczeniu w trakcie bombardowań Lwowa podczas drugiej wojny światowej. Jeden z najzamożniejszych i najliczniejszych klasztorów dominikańskich żeńskich na całym obszarze Rzeczypospolitej przetrwał do kasaty zarządzonej przez cesarza austriackiego Józefa II 24 czerwca 1782 r.³² Po likwidacji konwentu 1 sierpnia 1782 r. siostry się rozproszyły. Z grona 25 mniszek 5 znalazło schronienie u kamienieckich dominikanek³³.

Gdy w tymże lwowskim klasztorze św. Katarzyny ze Sieny w 1708 r. wygasła kadencja przeoryszy Barbary Karczewskiej, prowincjał Józef Mocarski przedstawił jej projekt wznowienia wspólnoty w Kamieńcu Podolskim. Mniszki odniosły się do propozycji pozytywnie. Może matki konsyliarki miały świadomość, że gdy w 1619 r. powstawał ich klasztor, to z Kamieńca przybyła ich pierwsza przeorysza – Cecylia Ignatkowska? Jakkolwiek było, to jeszcze w 1708 r. do miasta-twierdzy nad Smotryczem udała się mianowana przez prowincjała przeoryszą kamieniecką matka Barbara Karczewska wraz z dwiema socjuszkami: Anielą Niedźwiecką i Felicjaną Ważyńską³⁴. Trzy mniszki zamieszkały w zrujnowanym dawnym klasztorze przy Ruskiej Bramie³⁵. Warunki były tragiczne: „klasztor jednak rujnował się coraz bardziej, trzeba więc było myśleć o nowej siedzibie zakonnej”³⁶. W 1708 r. ojciec Mocarski przestał być prowincjałem i po powrocie do Kamieńca objął urząd przeora tamtejszego konwentu³⁷. Siostry pionierki znalazły więc w nim realną pomoc. Nie wiemy, jaką rolę odegrał w tworzeniu się prawnie niezależnego od konwentu lwowskiego ośrodka monastycznego nowy prowincjał Tomasz Kruszewski, który jeszcze w 1708 r. wizytował męski klasztor w Kamieńcu Podolskim³⁸. Zapewne gościł także i u mniszek. Wydaje się, że to on w imieniu władz zakonnych zatwierdził wznowienie fundacji opartej na wydanym w 1615 r. akcie erekcyjnym.

³² P. Stefaniak, *Klasztory mniszek dominikańskich ruskiej prowincji zakonu*, „Nasza Przeszłość” 2007, t. 108, s. 329.

³³ M. Borkowska, *Leksykon...*, passim.

³⁴ J.M. Giżycki (Wołyński), *Zniesione...*, s. 304.

³⁵ Ibidem.

³⁶ J.M. Giżycki (Wołyński), *Wykaz...*, s. 370.

³⁷ Ibidem.

³⁸ APPD, rkps sygn. Pr 28, Inventarium..., s. 5–8; J.A. Spież, *op. cit.*, s. 263.

Odpowiednia informacja została przekazana do Rzymu, do generała dominikanów Antonina Cloche'a, który potwierdził na urządzie przeoryszę Barbarę Karczewską. Zaraz gdy mniszki zamieszkały w mieście, poprosiły biskupa Jana Chryzostoma Benedykta Gnińskiego o formalne przyjęcie ich do diecezji³⁹.

Przed przeoryszą i dwiema innymi siostrami stanęły ważne wyzwania. Należało się zatroszczyć o stabilizację klasztoru, o stworzenie właściwych warunków dla rekrutacji powołań i normalnego życia klauzurowego. Trzeba też było uporządkować sprawy majątkowe. Przeorysza znalazła pomoc u „ludzi dobrej woli” oraz w przeorze Mocarskim⁴⁰. Od tego ostatniego matka Barbara Karczewska otrzymała 2 tys. czerwonych złotych⁴¹. Za te pieniądze nabyła w 1710 r. od prałata z katedry, ks. Cieszkowskiego, jego dom dziedziczny (kamienicę) oraz plac położony „na wałach” w pobliżu klasztoru franciszkanów i w niewielkiej odległości od dominikanów⁴². W 1711 r. rozpoczęła prace restauracyjne oraz przystosowawcze pomieszczeń: zbudowano kamienne cele zakonne⁴³. Droga zakupu poszerzyła też działkę, aby mieć plac pod budowę przyszłego kościoła⁴⁴. Całe przedsięwzięcie prowadziła dzięki życzliwości dobrodziejów, bardzo pomocny okazał się Wojciech Łoś⁴⁵. Przeorysza korzystała także z funduszy Barbary *alias* Katarzyny Fredrowej, dziedziców Zalesiec – Stanisława i Stefana Gorazdowskich. Sporo pieniędzy na wznoszenie kościoła wyłożył wielki dobrodziej zakonów płci obojga, czyli starosta trembowelski Michał Franciszek Potocki⁴⁶.

Matka Karczewska równocześnie z prowadzeniem inwestycji wokół budowy klasztoru musiała uporządkować sprawy własnościowe wspólnoty. Chodziło o to, żeby przejąć dobra dawnych dominikanek kamienieckich i nie narazić się na roszczenia ich spadkobierczyń, mniszek żółkiewskich. Po przejściu przez

³⁹ P. Stefaniak, *Klasztor...*, s. 62.

⁴⁰ J.M. Giżycki (Wołyński), *Wykaz...*, s. 370.

⁴¹ Ibidem; idem, *Zniesione...*, s. 304.

⁴² J.M. Giżycki (Wołyński), *Zniesione...*, s. 304; P. Stefaniak, *Klasztory...*, s. 333.

⁴³ J.M. Giżycki (Wołyński), *Wykaz...*, s. 370.

⁴⁴ J.A. Spież, *op. cit.*, s. 269.

⁴⁵ Ibidem. Wojciech Łoś herbu Dąbrowa (zm. 1716) był komornikiem granicznym lwowskim w latach 1686–1712, sędzią kapturowym ziemi lwowskiej w 1694 r., pisarzem grodzkim lwowskim w latach 1688–1697, podstolim lwowskim w latach 1692–1713, podstarostą lwowskim w latach 1698–1716, posłem na sejm z 1701 r. z ziemi lwowskiej i na sejm z limity 1701–1702. Był członkiem konfederacji sandomierskiej z 1704 r. popierającej Augusta II Sasa w konflikcie ze Stanisławem Leszczyńskim. Na koniec życia został chorążym sanockim (1713–1716). Zob. *Urzędnicy województwa ruskiego XIV–XVIII wieku (ziemie halicka, lwowska, przemyska, sanocka). Spisy*, oprac. K. Przyboś, Wrocław 1987 (*Urzędnicy województwa ruskiego XIV–XVIII wieku*, t. 3, *Ziemie ruskie*, z. 1), s. 362.

⁴⁶ J.M. Giżycki (Wołyński), *Zniesione...*, s. 305; P. Stefaniak, *Klasztor...*, s. 62. Michał Franciszek Potocki herbu Złota Pilawa (zm. 1753), syn Józefa Stanisława Potockiego (rotmistrza wojsk koronnych oraz kasztelana kijowskiego i kamienieckiego) i Eleonory Reyówny (podczaszanki grabowieckiej), był starostą czehryńskim i trembowelskim. Był wielkim dobrodziejem kilku zakonów. W 1742 r. do kościoła karmelitów trzewickowych w Trembowli ofiarował relikwie przywiezione z Włoch. Dołożył się do restauracji kościoła dominikanek w Kamieńcu Podolskim, a w 1748 r. partycypował przebudowę kościoła dominikanów w Kamieńcu Podolskim. Finansował też budowę części klasztoru dominikanów w Podkamieniu.

Rzeczpospolitą na mocy układu karłowickiego Podola należało na nowo intronizować się do dóbr. Przeorysza odzyskała zatem formalne prawa nie tylko do budynków przy Bramie Ruskiej (dawnego pałacu Lanckorońskich i dworu nabytego jeszcze przez matkę Elżbietę Ciepłowską od Katarzyny Ulińskiej), gdzie wspólnota przebywała do 1712 r., lecz także do wsi Pudłowce i Żabińce. Siostry odzyskały też trzecią część wioski Ciołkowiec⁴⁷. Nie udało się natomiast rewindykować dawnego pałacu Potockich, gdyż został włączony, jako znany nam już paniński rondel, w skład systemu obronnego twierdzy kamienieckiej.

Byt konwentu zdawał się zabezpieczony, a prace budowlane wokół nowego klasztoru na tyle zaawansowane, że matka Barbara Karczevska z siostrami w 1712 r. przeniosła się z ruin przy Bramie Ruskiej do budynków na wałach⁴⁸. Była to ważna decyzja, dlatego że mniszki formalnie zamieszkały w docelowej siedzibie i zamknęły za sobą etap tymczasowości. Oczywiście przed nimi był jeszcze cały proces urządzania się, ale pojawiła się już stabilizacja. Uroczystej intronizacji mniszek do nowego klasztoru zapewne osobiście towarzyszył obrany w lutym 1712 r. prowincjał Józef Mocarski. Obecność tak związanego ze wspólnotą sióstr zakonnika wydaje się naturalna, można wręcz uznać za nieprawdopodobne, aby go wówczas wśród wprowadzających się dominikanek nie było. Przez rok udało się mniszkom wznieść rozległą piętrową siedzibę, która swobodnie mogła pomieścić około trzydziestu zakonnic, grupę służących oraz wychowanek.

Klasztor wraz z celami zakonnymi tworzył z innymi budowlami Starego Miasta jedną linię o charakterze obronnym. Wskazuje na to skierowanie jednego skrzydła klasztornego ze wschodu na zachód i drugiego z północy na południe. Główne wejście do klasztoru (furtę) umieszczono na podwórku dostępnym od strony ulicy Franciszkańskiej. Skrzydło południowe natomiast połączono ze wschodnią fasadą kościoła. Skrzydła klasztorne były budynkami dwukondygnacyjnymi ze strychem oraz piwnicami, połączone pod kątem prostym przylegały do kościoła. Ściany od strony zachodniej zostały wzmocnione czterema wzmocnieniami w postaci przypór. Pomieszczenia mniszek, w tym cele, były kamienne i usytuowane jednostronnie wokół korytarza, który ciągnął się przez cały budynek zarówno na parterze, jak i na piętrze. Sklepienia pomieszczeń na parterze były kolebkowe i kamienne, natomiast na piętrze, w dormitarzu, drewniane i płaskie. Dach klasztoru był czterospadowy w jednej części, a dwuspadowy w drugiej. Pierzeję wschodnią ozdobiono fragmentami dekoracji w postaci pilastrów i ornamentów roślinnych, natomiast zachodnią obłożono okładziną z białego kamienia. Architektura zespołu klasztornego cechowała się stylem pełnym eleganckiej prostoty i ascetyzmu.

Posiadając już własny klasztor, zabezpieczenie materialne w postaci dóbr ziemskich oraz jurysdykcję miejską u Bramy Ruskiej, mniszki miały dobre warunki

⁴⁷ M. Miławicki, *Zaplecze...*, s. 506–507.

⁴⁸ J.M. Giżycki (Wołyniak), *Zniesione...*, s. 304; P. Stefaniak, *Klasztory...*, s. 333; idem, *Klasztor...*, s. 62.

do rozwoju i gotowe były przyjmować nowe kandydatki. Gdy więc wszystkie miejsca regularne, czyli dormitarz z rzędami pojedynczych cel, refektarz, pracownię, kapitularz i inne potrzebne do codziennego funkcjonowania klauzurowych zakonnic pomieszczenia były gotowe, wówczas przeorysza Barbara Karczewska przystąpiła do ostatniej inwestycji: w 1713 r. zaczęła wznosić dostawiony do zachodniej części klasztoru niewielki barokowy kościół⁴⁹. Stanowił on główny akcent pośród zabudowań klasztornych. Prace wokół wznoszenia murów trwały siedem lat. Kamień węgielny pod wznoszoną świątynię uroczyście położył 3 lipca 1713 r. kustosz katedry kamienieckiej prałat Paweł Garbowski⁵⁰. Powstał salowy kościół o czterech przęsłach⁵¹. Posiadał on od strony wschodniej dwie kondygnacje. Górna była chórem zakonnym, mniszki mogły z niego na nawę spoglądać przez kratę klauzury, która wówczas była zasłonięta czarnym płóciennym materiałem, dolna zaś służyła wiernym. Do prezbiterium, stanowiącego zachodnie przęsło, dobudowane zostały dwa (od północy i południa) aneksy z niskimi absydami⁵². Możliwe, że jeden aneks był zakrystią, a drugi oratorium, w którym przez kratę mniszki przystępowały do komunii oraz spowiedzi (przez specjalnie skonstruowany na potrzeby zachowywania klauzury konfesjonał). Plastyka tego odwrotnie orientowanego kościoła wpisywała się w nurt budownictwa sakralnego późnego baroku w wersji przeznaczonej dla potrzeb klasztoru klauzurowego. Fasada świątyni usytuowana była od strony wschodniej i posiadała trójosiowy podział, zwieńczony trójkątnym szczytem ozdobionym figurą Matki Bożej Różańcowej⁵³. Oś środkową ujmowała para jońskich pilastrów, które podtrzymywały belkowania wsparte na wysokich cokołach. Zwieńczenie fasady zakończone zostało frontem z dwiema symetrycznymi wolutami z tynku⁵⁴. Pośrodku znajdowało się owalnie zakończone okno chóru zakonnego, poniżej zaś usytuowany był zamknięty półkoliście portal wejściowy. W bocznych osiach fasady, w niszach ustawione były kamienne wyobrażenia św. Dominika (od północy) i św. Katarzyny ze Sieny (od południa)⁵⁵. Elewacja północna kościoła podzielona była lizenoskarpami z pilastrami i posiadała półkoliście zamknięte trzy okna. Na fasadzie południowej zostały umieszczone okna zakończone łukami. Kościół posiadał także boczną fasadę z nadprożami.

Gdy świątynia była w stanie surowym, biskup kamieniecki Stefan Bogusław Rupniewski dokonał we wrześniu 1791 r. jej konsekracji, nadając wezwanie św. Michała Archanioła⁵⁶. Wybór *patrocinium* był znamienity: św. Michał Archanioł

⁴⁹ J.M. Giżycki (Wołyński), *Zniesione...*, s. 304.

⁵⁰ Ibidem, s. 305.

⁵¹ Z. Bania, M. Wiraszka, *Kamieniec Podolski, miasto-legenda. Zarys dziejów urbanistyki i architektury od czasów najdawniejszych do współczesności*, Warszawa 2001, s. 110.

⁵² Ibidem.

⁵³ P. Stefaniak, *Klasztor...*, s. 62.

⁵⁴ Z. Bania, M. Wiraszka, *op. cit.*, s. 111.

⁵⁵ P. Stefaniak, *Klasztor...*, s. 62.

⁵⁶ Ibidem; J.M. Giżycki (Wołyński), *Zniesione...*, s. 305; idem, *Wykaz...*, s. 371.

był patronem zarówno ruskiej prowincji dominikanów, jak i samej Rusi. Kościół był konsekrowany wraz z poświęceniem wielkiego ołtarza dedykowanego Matce Bożej Niepokalanie Poczętej⁵⁷. Ponieważ w chwili konsekracji w świątyni znajdowały się jedynie ołtarz główny i ławki, konieczne okazały się dalsze inwestycje⁵⁸. W przeciągu roku wstawiono jeszcze cztery mniejsze ołtarze (trzy boczne w kościele i jeden w chórze zakonnym)⁵⁹. Znamy wezwania trzech z nich: św. Michała, św. Dominika i św. Katarzyny ze Sieny⁶⁰. Czwartym zapewne był umieszczony w chórze – jak chcą tego konstytucje zakonne – ołtarz Matki Bożej. Ponadto, choć nie ma w źródłach o tym żadnego śladu, wyposażono chór zakonny w stalle oraz w instrument muzyczny, którym były albo niewielkie organy, albo pozytyw. Gdy więc mniszki ukończyły całkowicie wyposażanie kościoła, w 1721 r. biskup Rupniewski ponownie przybył, aby konsekrować cztery ołtarze⁶¹. Zatem od tego roku zespół klasztorny mniszek Zakonu Kaznodziejskiego w Kamieńcu Podolskim był gotowy i kompletnie wyposażony. Do niego od zachodu przylegał obszerny ogród obwiedziony murem klauzurowym. Zespół dominikanek, znajdujący się w zachodniej części starego miasta, składał się od tego momentu, aż po chwilę obecną, z kościoła św. Michała oraz klasztoru mieszczącego cele zakonne. Całość położona na obszarze 12 060 m² ma otwarty dziedziniec i razem z obronnym murem przylega do stoku jaru rzeki Smotrycz.

Od tego momentu siostry mogły nieskrępowanie prowadzić właściwe swemu kontemplacyjnemu powołaniu życie. Konwent osiągnął pełną stabilizację, a ścisła klauzura została zaprowadzona w pełni. Aby osiągnąć ten stan, przeorysza Barbara Karczevska wraz z kolejno przyjmowanymi mniszkami przez dwanaście lat trudziła się, prowadząc równoległe prace budowlane oraz organizując regularne wspólnotowe życie zakonne. Pierwszej przełożonej udało się w stosunkowo szybkim czasie doprowadzić dzieło do końca. Gdy zaś wypełniła swą rolę, zmarła w 1722 r., pozostawiając konwent u szczytu rozwoju duchowego i materialnego⁶².

Konwent w okresie stabilizacji

Czas pełnej stabilizacji klasztoru dominikanek w Kamieńcu Podolskim zamyka się w latach 1721–1842. Te sto dwadzieścia jeden lat jest stosunkowo ubogo udokumentowane źródłowo, gdyż większość akt nie dotrwała do dnia dzisiejszego albo wciąż czeka na odnalezienie w rosyjskich lub ukraińskich archiwach. I choć o tym okresie dziejów konwentu wiemy najmniej, to wolno nam przyjąć, że mniszki wiodły typowe dla swego środowiska życie. Czasem ubogacane było ono

⁵⁷ P. Stefaniak, *Klasztor...*, s. 62; J.A. Spież, *op. cit.*, s. 269.

⁵⁸ P. Stefaniak, *Klasztor...*, s. 62.

⁵⁹ J.M. Giżycki (Wołyniak), *Zniesione...*, s. 305.

⁶⁰ J.A. Spież, *op. cit.*, s. 269.

⁶¹ J.M. Giżycki (Wołyniak), *Zniesione...*, s. 305; P. Stefaniak, *Klasztor...*, s. 62; Z. Bania, M. Wiraszka, *op. cit.*, s. 111.

⁶² J.M. Giżycki (Wołyniak), *Zniesione...*, s. 305; S. Barącz, *op. cit.*, s. 518.

wydarzeniami tej rangi, jak kanonizacja w 1726 r. Agnieszki Segni (1268–1317), pierwszej mniszki Zakonu Kaznodziejskiego, dominikanki z włoskiego klasztoru w Montepulciano w Toskanii. Wiemy, że ta kanonizacja pośród mniszek z krakowskiego Gródka wywarła tak duże wrażenie, że zorganizowały specjalne obchody oraz ustanowiły tę świętą drugą patronką swego kościoła⁶³. Wydaje się, że i kamienieckie dominikanki radośnie uczciły kanonizację pierwszej mniszki swego zakonu. Możliwe, że obchody były wewnętrzne, jednak na pewno miały barokową, wystawną oprawę. Podobnie mogło być dwadzieścia lat później, gdy w 1746 r. Benedykt XIV kanonizował Katarzynę de'Ricci (1522–1590), klauzурową terejarkę dominikańską z podflorenckiego Prato.

Obok uroczystości i wydarzeń wewnętrznej natury siostry zza krat uczestniczyły w dostępnym sobie zakresie w tym wszystkim, co działo się w Rzeczypospolitej i co docierało do Kamieńca Podolskiego. Podczas wojen saskich wojska rosyjskie od czasu do czasu wkraczały do miasta, wymuszając od jego mieszkańców okupy. Także niepokojem napawać mogło mniszki wybuchłe w maju 1735 r. powstanie chłopskie na Ukrainie, które było wymierzone w Rosję. Częściej jednak trwogę wywoływały zarazy, a zwłaszcza ta, która w 1770 r. przetoczyła się przez całą Polskę, od Pomorza po Podole. Wówczas w Kamieńcu Podolskim i w okolicy zmarło wiele zarażonych osób⁶⁴.

Pośród wielkiej historii działa się mała, domowa, ukryta w zaciszu klasztornym. W tym ta, że biskup kamieniecki Mikołaj Dembowski, zarządzający diecezją w latach 1742–1757, był źle nastawiony do zakonu dominikańskiego. Należał do jego największych wrogów. Wiele skarg na tę sytuację znajdujemy w zachowanych aktach wizytacji prowincji przeprowadzonej przez prowincjała Anioła Polikowskiego w latach 1753–1755⁶⁵. Dembowski w ramach szykan dominikanów kamienieckich mieszał się w sprawy klasztoru ich mniszek⁶⁶. Wkraczając w kompetencje prowincjała, gdyż konwent był wyjęty (tzw. *immediatae* od ordynariusza miejsca), zaostriżył siostrom niewspółmiernie klauzurę, powodując we wspólnocie trudny do utrzymania rygorizm. Pojawiły się wówczas trudności w prowadzeniu szkoły dla dziewcząt oraz w przyjmowaniu na dewocję rezydentek. Biskup posunął się nawet do przywłaszczenia sobie dochodów dominikanek oraz ich ziemi⁶⁷. Tymi działaniami doprowadził odizolowane od społeczeństwa mniszki do dużych kłopotów materialnych. Ponadto wiemy, że ordynariusz „szkodził zakonnicom

⁶³ P.H. Pruszczyk, *Klejnoty stołeczne Miasta Krakowa albo kościoły i co w nich jest widzenia godnego i znacznego* [...], Kraków 1745, s. 52.

⁶⁴ *Słownik geograficzny*..., s. 751.

⁶⁵ Archiwum Generalne Zakonu Dominikanów w Rzymie u św. Sabiny (dalej: AGOP), *Descriptio conventuum Provinciae S. Hyacinthi qualiter eos reperit P. Mgr. Fr. Angelus Polikowski, Annis quibus visitavit illos, nimirum 1753, 1754 et 1755 descripta per Contratas, ad informationem Curiae Reverendissimi porrecta. Anno Domini 1755, XIV liber LLL, pars III, k. 919r–920v.*

⁶⁶ J.A. Spież, *op. cit.*, s. 265.

⁶⁷ AGOP, *Descriptio*..., k. 920v; J.A. Spież, *op. cit.*, s. 265.

i braciom [dominikanom] jak największy nieprzyjaciel”⁶⁸. Do śmierci hierarchy w 1757 r. relacje między dominikankami a kurią kamieniecką były napięte i pełne nadużyć. Mimo tych kłopotów siostry na początku lat pięćdziesiątych XVIII w. zdołały dzięki ofiarom złożonym przez mieszkańców miasta i wsparciu starosty Michała Potockiego odrestaurować kościół wraz z klasztorem.

Normalizacja przysłała wraz z objęciem w 1757 r. diecezji kamienieckiej przez nowego biskupa Adama Stanisława Krasieńskiego, pasterzującego do 1798 r. Klasztor odrodził się także w wymiarze ekonomicznym; uchodził za zamożny i w 1764 r. posiadał zabezpieczony kapitał na sumę 110 387 zł⁶⁹. W tym czasie dość sporą gromadką sióstr od strony pastoralnej zajmował się ich spowiednik o. Jacek Royski (*Vir Religiosus probus et honestus*), który w 1766 r. miał 39 lat⁷⁰. Około 1772 r. w klasztorze przebywało trzydzieści dominikanek⁷¹, większość była pochodzenia szlacheckiego⁷². Niestety z tego okresu znamy z imienia tylko nieliczne mniszki. Ich duchowy i intelektualny poziom wydawał się wysoki. Wiadomo, że miały swobodę wybierania drogi rozwoju religijnego. Czyniły to zgodnie z tradycją swego zakonu także indywidualnie. Potwierdzeniem tego jest fakt, że jedna z nich, Weronika Salaborzyńska, zapisała się w 1777 r. do prowadzonego przy klasztorze benedyktynek łańskich z opactwa Wszystkich Świętych we Lwowie bractwa Aniołów Stróżów⁷³. Co ciekawe, do tego samego bractwa tłumnie zapisywały się dominikanki z lwowskiej wspólnoty⁷⁴.

Lata siedemdziesiąte XVIII w. należały do najpomyślniejszych w historii klasztoru, który wówczas osiągnął najliczniejszą w swych dziejach obsadę przekraczającą 30 sióstr. Na obszarze Rzeczypospolitej jedynie wielce zamożny konwent dominikanek w Bełzie miał więcej – 35 mniszek⁷⁵. Pewne zmniejszenie powołań w następnych latach wiązało się z wydarzeniami natury politycznej. Najpierw niepokoje w okresie konfederacji barskiej i koliszczyzny mogły wpływać na to, że z położonych dalej od Kamieńca dworów napływało mniej chętnych do klasztoru. Potem, gdy w 1772 r. doszło do rozbiorów części Rzeczypospolitej między Austrię, Rosję i Prusy, granica odcięła tereny, z których rekrutowało się najwięcej

⁶⁸ AGOP, Descriptio..., k. 920v.

⁶⁹ S. Barącz, *op. cit.*, s. 518; P. Stefaniak, *Klasztory...*, s. 333.

⁷⁰ AGOP, rkps sygn. XIII 91025, Index Conventuum et Personarum Provinciae Russiae S. Ord. Praed. moderante eundem Rev. Mo P. Joanne Thoma de Boxadors Magistro Generali comparata diebus Junii A. D. 1766 ad finem, Visitationis ultimae eiusdem Provinciae per indignum eiusdem Priorem Provincialem Fr. Felicianum Zbykalski S. Th. Mag. Expedita..., k. 1221.

⁷¹ E. Janicka-Olczakowa, *Żeński ruch dominikański w Polsce w XVII–XX wieku*, [w:] *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222–1972*, t. 1, red. J. Kłoczowski, Warszawa 1975, s. 165.

⁷² E. Walewander, *Matka Kolumba Białecka (1838–1887)*, „Seminare” 2010, nr 28, s. 286.

⁷³ Archiwum Benedyktynek Lwowskich w Krzeszowie (dalej: ABL), *Catalogus Confratrum ac Sororum S. Custodis Angeli*, sygn. F 2.

⁷⁴ Znamy wpisy z 1641 r., kiedy 25 mniszek (zapewne cały ówczesny konwent) gremialnie się tam zapisało, w 1651 r. akces zgłosiła 1 mniszka, w 1674 r. wpisały się 2, w 1723 r. – 4. Zob. ABL, *Catalogus Confratrum ac Sororum S. Custodis Angeli*, sygn. F 1, F 2.

⁷⁵ E. Janicka-Olczakowa, *op. cit.*, s. 165.

kandydatek. Gdy Maria Teresa Habsburg zajęła południową część województwa krakowskiego i sandomierskiego, całe województwo ruskie i połacie województw bełskiego, wołyńskiego i podolskiego, wówczas ruska prowincja dominikanów uległa podziałowi na tę z terenów zagarniętych i tę z zostawionych przy Rzeczypospolitej⁷⁶. W zaanektowanej części, w powołanej przez Habsburgów jednostce administracyjnej – Galicji, znalazł się dom prowincjalny (we Lwowie u Bożego Ciała).

Niebawem klasztory dominikanek, które znalazły się na terytorium austriackim, zostały przez władze uznane za nieużyteczne społecznie. Dlatego też dotknął je dekret sekularyzacyjny. Pierwszy został zamknięty klasztor mniszek w Żółkwi (25 czerwca 1782 r.), następnie 1 sierpnia 1782 r. rozproszono konwent we Lwowie, a 6 września 1782 r. nakazano opuszczenie klasztoru siostrom przemyskim. Mniszki z Bełza natomiast chciano przekształcić w nauczający zakon urszulanek, a gdy ta koncepcja upadła, wówczas 13 września 1784 r. doszło do zamknięcia ich klasztoru⁷⁷. Ponieważ w Galicji nie wdrożono projektu Józefa II, aby zakonnice z sekularyzowanych klasztorów skomasować w domach zbiorczych, więc dominikanki z zamkniętych konwentów częstokroć wyjeżdżały z Galicji do Rzeczypospolitej. Te zaś, które zostały, albo wracały zaopatrzone w rządową rentę do domów rodzinnych, albo zatrzymywały się przy istniejących jeszcze klasztorach.

W sytuacji, gdy zamknięto cztery konwenty mniszek, ówczesny mistrz generalny dominikanów Baltasar de Quiñones starał się, aby pozbawione klasztorów zakonnice znalazły schronienie w istniejących konwentach w Rzeczypospolitej⁷⁸. Dominikanki z Przemyśla i Żółkwi nie podjęły tej inicjatywy – przynajmniej tak wynika z częściowo zachowanych akt, które nie odnotowują profesek z tych klasztorów pośród nadal funkcjonujących wówczas wspólnot. Kilka sióstr z Bełza znalazło przytułek u dominikanek tercjarek w Krakowie⁷⁹. Spośród 25 mniszek konwentu lwowskiego kilka zdecydowało się połączyć ze swymi siostrami w Rzeczypospolitej. I tak konwerska Kolumba Grabowska w 1782 r. przyjechała do Piotrkowa Trybunalskiego, skąd w 1799 r. przeniosła się do sióstr w Sochaczewie, gdzie zmarła⁸⁰. Do dominikanek w Nowogródku pojechały Waleria i Michaela Rzeczyckie⁸¹. Do klasztoru mniszek kamienieckich dotarła grupa sióstr. Jeszcze w 1782 r. z jakąś socjuszką zjawiała się nieznana z imienia lwowska mniszka o nazwisku Morska. Jednak nie zagrzała tutaj miejsca, bo w 1791 r. była już w Wiedniu,

⁷⁶ P. Stefaniak, *Klasztor...*, s. 64.

⁷⁷ P. Stefaniak, *Klasztory...*, s. 312–313.

⁷⁸ Archiwum Klasztoru SS Dominikanek u Świętej Anny pod Przyrowem (dalej: ADSA), rkps sygn. A 1, Kronika Klasztoru Panien Dominikanek II Habitu w Piotrkowie 1626–1869, k. 305.

⁷⁹ E. Janicka-Olczakowa, *op. cit.*, s. 167. Autorka jednak myli klasztory, gdyż u mniszek na Gródku nie odnotowano obecności żadnej dominikanki z Bełza, możliwe, że dotarły one do dwóch istniejących jeszcze w Krakowie domów tercjarek.

⁸⁰ ADSA, rkps sygn. A 1, Kronika..., k. 305.

⁸¹ Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie (dalej: LPAH), sygn. F. 694, op. 1, d. 4008, k. 67v–r; M. Borkowska, *Leksykon...*, s. 276.

skąd udawała się właśnie do Rzymu⁸². Inna znów, Pelagia Teresa Mycielska, po kasacie swego klasztoru zamieszkała u brygidek w Łucku, jednak stamtąd przedostała się do sióstr w Kamieńcu, gdzie w 1804 r. została wybrana przeoryszą⁸³. W tym samym roku są pośród sióstr z konwentu św. Michała poświęcone profeski lwowskie: Karolina Kamińska, Taida Rzczycka, Justyna Jurewiczówna i Agata Wybranowska⁸⁴. Ta ostatnia wcześniej przebywała u brygidek w Łucku. Stale więc po kasacie swego lwowskiego klasztoru pośród sióstr kamienieckich przebywało pięć mniszek⁸⁵.

Jednak i po polskiej stronie nie było dla klasztorów najbezpieczniej. Groźba ich likwidacji była wciąż realna. W 1787 r. prymas Michał Poniatowski, administrujący diecezją krakowską w imieniu biskupa Kajetana Sołtyka, zamknął nowicjat dominikankom z krakowskiego Gródka⁸⁶. W tym samym roku król Stanisław August Poniatowski, brat prymasa, potrzebował w Piotrkowie Trybunalskim gmachu na użytek państwowy i zwrócił uwagę na tamtejszy klasztor dominikanek. Mniszki chciał przenieść w inne miejsce, jednak swego zamiaru nie wykonał z powodu „płaczu i lamentu zakonnic”⁸⁷. W feralnym dla mniszek Zakonu Kaznodziejskiego roku 1787 siostry kamienieckie także znalazły się w kłopotcie. I przed nimi pojawiła się wizja wysiedlenia. Król Stanisław August Poniatowski 7 maja zarządził umocnienie fortecy kamienieckiej. Dekret streścił się jedynie do zarządzenia likwidacji w mieście klasztorów i kościołów, które miały zostać przeznaczone na potrzeby fortecy⁸⁸. Było to szczytem obłudy władcy, którego usta pełne były frazesów o miłości ojczyzny i troski o dobro wspólne, gdy tymczasem zupełnie nie podjęto realnych kroków, by umocnić państwowość polską – nawet nie zdecydowano się na poważne inwestycje obronno-budowlane w tak strategicznej twierdzy, jaką był Kamieniec Podolski. Król z łaski carycy, jak o nim powiadano, powołał komisję pod przewodnictwem biskupa kamienieckiego Adama Krasieńskiego, ważnego polityka, który właśnie zbliżył się do monarchy po fiasku konfederacji barskiej, gdzie uważano go za jej przywódcę⁸⁹.

Na pierwszej sesji komisji, która odbyła się pod przewodnictwem komendanta twierdzy Józefa Wittego w dniu 21 lipca 1787 r., zapadła decyzja o przeznaczeniu klasztorów, kościołów i arealu zakonów: franciszkanów, dominikanów, dominikanek,

⁸² Archiwum Prowincji Małopolskiej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie, sygn. 25, Listy ks. Mazurkiewicza, k. 125, 157, 171, 269.

⁸³ AGAD, Zbiór Czołowskiego, rkps nr 258, k. 149; Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne w Petersburgu (dalej: RGAH), sygn. F. 822, op. 12, d. 2928; M. Borkowska, *Leksykon...*, s. 275.

⁸⁴ RGAH, sygn. F. 822, op. 12, d. 2928; L. Brzeski, *Na uroczystość Wszystkich Świętych Zakonu Kaznodziejskiego kazanie w kościele ww. panien dominikanek konwentu lwowskiego miane... 9 listopada 1799*, Lwów b.d.

⁸⁵ M. Borkowska, *Leksykon...*, passim.

⁸⁶ W. Chotkowski, *Księża prymasa Poniatowskiego spustoszenia kościelne w Krakowie. Przyczynek do dziejów Uniwersytetu*, Kraków 1918, s. 125–128.

⁸⁷ ADSA, rkps sygn. PrŚ 1, Spis i opis Klasztoru P.P. Dominikanek II habitu w Piotrkowie, k. 56.

⁸⁸ J.A. Spież, *op. cit.*, s. 266–267.

⁸⁹ W. Szczygielski, *Krasieński Adam Stanisław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 15, Wrocław 1970, s. 160–166.

trynitarzy oraz kościoła św. Katarzyny, kolegium jezuitów, szpitala przy probostwie kamienieckim oraz rezydencji proboszcza na cele wojskowe – „na umieszczenie Żołnierzy garnizonu Kamienieckiego”. Te obiekty zdaniem komisji „nieodbycie i nieodwołalnie” były potrzebne, jako że położone były przy wałach fortecy⁹⁰. Na drugiej sesji ustalono sposoby i terminy likwidacji klasztorów oraz przeniesienie wspólnot w inne miejsca. Sprawę popierał mocno biskup Krasieński. Dominikanie jednak podjęli interwencję, aby ocalić swój klasztor. Prowincjał Wawrzyniec Kałuski odwoływał się do króla Stanisława Poniatowskiego, ale nic z tego nie wynikło. Możliwe, że prosił także w sprawie pozostawienia sióstr w spokoju. Jednakże plany przebudowy twierdzy w oparciu o kościelne obiekty zostały zaniechane. W tej sytuacji dominikanek nikt nie wysiedlił z Kamieńca Podolskiego, jednak liczba sióstr w tym czasie zmalała, gdyż nie było już tak wielu powołań. Wiemy, że w 1797 r. w klasztorze przeoryszą po dwóch kadencjach Salomei Łuszczkiej⁹¹ została Kolumba Stadnicka. Wtedy konwent stanowił wraz z nią jedynie 12 mniszek⁹². Były to nie tylko profeski miejscowe, lecz także siostry przybyłe ze Lwowa⁹³.

W tym czasie klasztor znajdował się na obszarze Rosji, która w 1793 r. wzięła udział w drugim rozbiórce Polski, zagarniając tereny później ukraińskie i białoruskie na wschód od linii miast: Druja – Pińsk – Kamieniec Podolski, czyli województwa: kijowskie, braclawskie, niemal całe podolskie, część wołyńskiego, brzeskiego (od Brześcia Litewskiego), mińskiego i wileńskiego. W dniu 21 kwietnia 1793 r. komendant twierdzy, który wcześniej był marszałkiem konfederacji targowickiej na Podolu, Antoni Złotnicki, bez jednego wystrzału oddał miasto wraz z twierdzą Rosjanom. Do miasta na czele wojsk imperatorowej Katarzyny II wkroczył generał Wilhelm Christoforowicz Derfeld⁹⁴. Wiosną 1793 r. Kamieniec Podolski oderwany został od Polski i tak już pozostało do dziś. Najpierw został wcielony do Rosji w ramach prowincji przyłączonych, następnie w 1918 r. znalazł się na terenie Ukraińskiej Narodowej Republiki, potem od połowy listopada 1920 r. był pod władzą sowiecką, a obecnie wchodzi w skład Republiki Ukrainy. W momencie zagarnięcia Podola dominikanki kamienieckie stały się pierwszą wspólnotą mniszek Zakonu Kaznodziejskiego na terenie rosyjskim. W 1795 r. w Rosji (przy okazji trzeciego rozbioru Rzeczypospolitej) znalazł się drugi klasztor dominikanek – w Nowogródku⁹⁵. Po ustaleniach kongresu wiedeńskiego z 1815 r. w Królestwie Polskim poddanym władcy rosyjskiemu kolejne klasztory znalazły

⁹⁰ BK, De suppressione Conventuum Camenecensium, [w:] Acta Provinciae S. Hyacinthi in Russia sacri Ordinis FF. Praedicatorum sub initio Regiminis Eximii A. R. P. S. Thlae Praesentati Fratris Laurentii Kałuski Missionarii Apostolici, k. 199–215; J.A. Spież, *op. cit.*, s. 267.

⁹¹ APPD, ZKPR, F.R. Madura, Acta Capitulum Provinciae Russiae Ordinis Praedicatorum 1598–1772, t. 5, s. 84.

⁹² RGAH, sygn. F. 822, op. 12, d. 2926.

⁹³ Nie wiemy, kiedy profeski klasztoru lwowskiego przybyły do Kamieńca Podolskiego. Dwie z nich wcześniej przebywały w Łucku.

⁹⁴ P. Stefaniak, *Klasztor...*, s. 65.

⁹⁵ Zob. J. Żmigrodzki, *Nowogródek i okolice*, Nowogródek 1931.

się na obszarach zależnych od dworu Romanowów – chodzi o siostry z Piotrkowa Trybunalskiego⁹⁶, Sochaczewa⁹⁷ i Góry Kalwarii⁹⁸.

W wiek XIX zatem wkraczały dwa konwenty dominikanek położone w zaborze rosyjskim. W Nowogródku wspólnota liczyła około 20 mniszek⁹⁹. Z klasztoru w Kamieńcu Podolskim znamy skład osobowy dopiero z 1803 r. – sióstr wówczas było 17¹⁰⁰. One to w 1804 r. wybrały przeoryszą około siedemdziesięcioletnią profeskę lwowską, matkę Pelagię Teresę Mycielską herbu Dołęga¹⁰¹. Przełożona reprezentowała arystokratyczne kręgi dawnej Rzeczypospolitej. Była córką kasztelana poznańskiego Macieja i jego żony Weroniki z Konarzewskich. Spowinowacona z najślawniejszymi rodami: jej siostra Wiktoria poślubiła Dymitra Jabłonowskiego, a Anna najpierw była małżonką Leona Radziwiłła, a po owdowieniu oddała rękę Michałowi Radziwiłłowi „Rybeńce”. Wraz z siostrą Teofilą, w zakonie Genowefą, wstąpiła do dominikanek we Lwowie. Po kasacie konwentu obie znalazły się u brygidek w Łucku, skąd Pelagia przedostała się do Kamieńca¹⁰². Choć była już staruszką i w innym klasztorze składała profesję, to musiała się dobrze zapisać w sercach i umysłach sióstr od św. Michała, skoro wybrały ją na swą przełożoną, zapoczątkowując tym samym dynastię przeorysz pochodzących z innych wspólnot.

Przeoryszy przyszło stać na czele klasztoru w zmienionej sytuacji politycznej, w okresie niewoli. Jan Giżycki w swym opracowaniu o kościołach i klasztorach rzymskokatolickich z diecezji kamienieckiej zapisał: „rząd rosyjski, nie zwracając uwagi w początkach swego panowania na kościoły i klasztory rzymskokatolickie, i dominikanki w Kamieńcu zostawił w spokoju, odciął im tylko kawałek ogrodu na bulwar publiczny”¹⁰³. Spokój ten był warunkowy, gdyż jak podkreśla w swym artykule Jan Andrzej Spieź:

⁹⁶ Zob. S. Chodyński, *Klasztor Panien Dominikanek w Piotrkowie*, Włocławek 1914.

⁹⁷ P. Stefaniak, T. Karolak, *Panny Dominikanki w Sochaczewie 1606–1820. Studia z dziejów konwentu mniszek Zakonu Kaznodziejskiego w Sochaczewie i jego dziedzictwa materialnego oraz duchowego*, Sochaczew 2013.

⁹⁸ Zob. M. Borkowska, *Klasztory dominikańskie w Górze Kalwarii*, Góra Kalwaria 1997.

⁹⁹ Znamy personalia 16 sióstr żyjących w klasztorze nowogródzkim w latach 1800–1803 (ponieważ spis jest z 1817 r., kilka mniszek żyjących w interesującym nas okresie mogło już umrzeć): Tekla Świętorzecka, Fides Szczepowska, Benwenuta Kondradowiczówna, Michaela Rzeczycka, Emilia Michajewiczówna, Tomasina Wołczewska, Małgorzata Podolcówna, Katarzyna Ostrowska, Hiacynta Dowgiałło, Dominika Terajewiczówna, Józefa Terajewiczówna, Onufria Dowgiałło, Klementyna Dowgiałło, Benedykta Terajewiczówna, Scholastyka Wąsowiczówna i Ludwika Terajewiczówna. Zob. M. Borkowska, *Leksykon...*, passim.

¹⁰⁰ Kolumba Stadnicka – przeorysza, Ludwika Stadnicka – subprzeorysza, Weronika Burzyńska, Wincenta Wojakowska, Dominika Olizarówna – mistrzyni nowicjuszek, Salomea Łuszczewska (II), Anna Giestrzycka, Augustyna Niehabidowiczówna, Katarzyna Kuretowiczówna – nowicjuszka, Magdalena Bereznicka – nowicjuszka, Hiacynta Gieziorówna – nowicjuszka i Agnieszka Lisiecka – nowicjuszka. Prawdopodobnie we wspólnocie były już siostry profeski lwowskie: Pelagia Mycielska, Karolina Kamińska, Agata Wybranowska, Taida Rzeczycka i Justyna Jurewiczówna. Zob. RGAH, sygn. F. 822, op. 12, d. 2926; M. Borkowska, *Leksykon...*, passim.

¹⁰¹ M. Borkowska, *Leksykon...*, s. 275.

¹⁰² K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 6, wyd. J. Bobrowicz, Lipsk 1841, s. 496.

¹⁰³ J.M. Giżycki (Wołyniak), *Zniesione...*, s. 305.

Sprawy Kościoła i zakonów w cesarstwie rosyjskim były ściśle poddane władzom państwowym; najpierw było to kolegium duchowne, później (od 1810 r.) Zarząd Obcych Wyznań, od 1817 r. Ministerstwo Spraw Duchownych, a od 1823 r. ponownie Zarząd Obcych Wyznań. Bezpośredni nadzór nad zakonami mieli sprawować biskupi, oni też mieli obowiązek corocznie wizytować klasztory. [...] Oni zatwierdzali władzę prowincjała nad klasztorami leżącymi na terenie ich diecezji¹⁰⁴.

Klasztor św. Michała w Kamieńcu Podolskim nadal zaliczał się do zamożnych. Posiadał gwarantowany kapitał w kwocie 13 028 rubli i utrzymywał się z płynących z nich procentów¹⁰⁵. W 1818 r. jedna z wsi klasztornych Żabińce posiadała poddanych mężczyzn 54, pola orne i las, a druga – Pułłowce¹⁰⁶ – w 1820 r. miała 215 męskich poddanych¹⁰⁷. Do tego dochodziła jurydyka przy Ruskiej Bramie, na której znajdowały się domy wolnych osadników płacących zakonnikom ustalone czynsze. Jak się dowiadujemy z wizytacji przeprowadzonej przez biskupa kamienieckiego Franciszka Mackiewicza, siostry posiadały kapitały gwarantowane z Żabińców, Pułłowców i Ciołkowiec oraz jurydyki w mieście na kwotę 19 726 zł, czyli 3000 rubli¹⁰⁸. Dodatkową pozycją w budżecie były wpływy z prowadzonej szkoły (pensji) dla dziewcząt.

W 1823 r. mniszki zostały zwizytowane (jak i 12 klasztorów męskich) i dzięki temu mamy wgląd w ich kondycję materialną¹⁰⁹. Dominikanki posiadały wówczas żywy inwentarz w liczbie 267 zwierząt. W stajni przebywały: 2 konie, 1 klacz, 2 źrebięta i 2 muły; w oborze: 1 buhaj, 26 wołów, 23 byki, 21 krów, 6 jałówek i 2 cielaki; w koszarze: 2 barany, 40 owiec i 8 jagniąt; w chlewni: 2 knury, 7 wieprzy, 3 lochy, 9 podświnków i 20 prosiąt oraz drób: 20 indyków, tyleż kaczek, 21 gęsi i 30 kur oraz kogutów¹¹⁰. Mniszki czerpały też dochody z prowadzenia działalności szkolnej. Wprawdzie szkoła dla dziewcząt miała zabezpieczać je przed likwidacją klasztoru, niemniej przynosiła 10% wszystkich dochodów konwentu¹¹¹. Ogólne dochody dominikanek wedle akt wizytacji z 1824 r. przedstawiają się następująco: czynsze 14 rubli (0,8%), dzierżawa z karczem i młynów 821 rubli (46,3%), dzierżawa sadów i chutorów 33 ruble (1,9%), sprzedaż produktów rolnych 178 rubli (10%), pożyczki na procent 459 rubli (25,9%), wpłaty za naukę 173 ruble

¹⁰⁴ J.A. Spież, *op. cit.*, s. 268; P.P. Gach, *Mienie polskich zakonów i jego losy w XIX wieku*, Rzym 1979, s. 39.

¹⁰⁵ J.M. Giżycki (Wołyniak), *Zniesione...*, s. 305.

¹⁰⁶ W Pułłowcach znajdowała się cerkiew unicka i dominikanki były zobowiązane do umożliwienia poddanym dostępu do praktyk religijnych oraz do utrzymania duchownego. Zob. P. Stefaniak, *Klasztor...*, s. 65.

¹⁰⁷ J.M. Giżycki (Wołyniak), *Zniesione...*, s. 305.

¹⁰⁸ A.J. [Rolle], *Zameczki podolskie na Kresach Multańskich*, t. 2: *Kamieniec nad Smotryczem*, Warszawa 1880, s. 276; J.M. Giżycki (Wołyniak), *Zniesione...*, s. 305; idem, *Wykaz...*, s. 373; M. Miławicki, *Zaplecze...*, s. 506–507.

¹⁰⁹ PAOCh, rkps sygn. 685-4-21, księga 3 wizytacji klasztorów dominikańskich ruskiej prowincji zakonu leżących w diecezji kamienieckich, k. 282–462.

¹¹⁰ M. Miławicki, *Zaplecze...*, s. 510.

¹¹¹ *Ibidem*, s. 512.

(9,8%) i dochody inne w kwocie 94 rubli (5,3%)¹¹². Wydatki konwentu z tego roku wynosiły 1763 ruble i 13 kopiejek¹¹³ i przeznaczone były na: podatki państwowe (219,64 rubli); na seminarium duchowne w Wilnie i daniny diecezjalne (87,30); na drobne wydatki mniszek i kapelanów (115,16); na kościół – oświetlenie, wino mszalne i inne (33,71); zapłata dla osób zatrudnionych w klasztorze oraz sług: słudzy kościelni i folwarczni oraz szewcy – 85,60, stolarze, kuśnierze, bednarze i inni – 43,58; na potrzeby klasztoru i folwarków – na zakup bydła i inwentarza 40,69, na zakup drewna, słomy, furażu i nasion 65,85, na zakup żywności 305,77; dla kupców w sklepach – za kawę, herbatę, wódkę i likiery 278,97, za papier, lak, atrament, mydło, krochmal i inne 79,62; taksy za procesy sądowe (231,89); opłaty na leczenie siostr (71,66); na procenty za długi (36) i inne wydatki (72,69)¹¹⁴. Z dokumentacji wynika jeszcze, że konwent posiadał tzw. kapitały pewne oraz majątki ziemskie (Żabińce, Pudłowce – z 5 karczmami, młynami, stawami i winnicą¹¹⁵, jurydyka przy Bramie Ruskiej w Kamieńcu Podolskim i trzecia część Ciołkowiec). Otrzymywały także 19 726 zł. W źródłach widnieje informacja, że w 1839 r. folwarki klasztoru przynosiły następujące rodzaje zbóż liczonych w korcach: żyto – 72,5, pszenica – 71, jęczmień – 74,5, owies – 106,6, groch – 1, proso – 0,6, kasza gryczana – 74, len – 3,6, konopie – 6 i soczewica – 0,3¹¹⁶.

W tym czasie konwent przeżywał kryzys personalny. Wiekowe mniszki umierały, a brak było dopływu nowych. W tej sytuacji – może za radą albo także inicjatywą prowincjała – siostry nawiązały kontakt z dominikankami w Nowogródku¹¹⁷, których w 1822 r. było 24, a na ich czele stała przeorysza Hiacynta Dowgiało¹¹⁸.

¹¹² Ibidem, s. 513.

¹¹³ PAOCh, rkps sygn. 685-4-21, k. 458v-460.

¹¹⁴ M. Miławicki, *Zaplecze...*, s. 514.

¹¹⁵ PAOCh, rkps sygn. 685-4-21, k. 433.

¹¹⁶ M. Miławicki, *Zaplecze...*, s. 511.

¹¹⁷ Klasztor św. Róży z Limy z kościołem imienia Maryi w Nowogródku, należący do dominikanek, powstał w 1678 r. dzięki Helenie z Brzuchowskich Protasewiczowej, pisarzowej ziemskiej nowogródzkiej. W 1690 r. przybyły trzy siostry z Żółkwi, co doprowadziło proces fundacji klasztoru do końca. Siostry prowadziły szkołę klasztorną dla szlachcianek, potwierdzoną źródłowo w latach 1798–1804. Po jej likwidacji mniszki podjęły życie w ścisłej klauzurze. W latach trzydziestych XIX w. klasztor zaliczał się do stosunkowo ludnych. Pomyślność konwentu nowogródzkiego została zachwiana przez decyzję carską z 16 marca 1847 r., na mocy której skonfiskowano całość dóbr zakonnice. Mimo przeciwności wspólnota siostr rozwijała się i w 1862 r. osiągnęła liczbę 20 mniszek. Klasztor upadł ze względu na represje po stłumieniu zrywu niepodległościowego z 1863 r. Został zamknięty i 29 listopada 1864 r. wspólnota została podzielona na 2 grupy: pierwszych 10 mniszek wraz z przeoryszą Kazimierą Niedźwiecką przeniesiono do klasztoru benedyktynek w Mińsku, druga dziesiątka zakonnice następnego dnia musiała wyjechać do zbiorczego klasztoru brygidek w Grodnie. Dominikanki, które znalazły się w Grodnie, zmarły tam do końca wieku. Ostatnia z nich – Katarzyna Florkiewiczówna – zmarła w 1899 r. Część przesiedlona do Mińska musiała osiąść w opactwie cysterek w Kimbarówce nad Prypecią. 3 ostatnie siostry, po wielu staraniach u rządu, znalazły w 1885 r. przytułek w etatowym klasztorze mniszek swojego zakonu w Świętej Annie pod Przyrowem koło Częstochowy, gdzie w 1913 r. zmarła ostatnia z nich, Józefa z Baranowskich Ciszkiewicz. Zob. P. Stefaniak, *Klasztory...*, s. 330–332.

¹¹⁸ Wykazy mniszek nowogródzkich z lat 1817–1841 przekazane autorowi przez Sławomira Brzozeckiego OP, historyka zakonu z klasztoru dominikanów w Wilnie i asystenta generalnego mniszek dominikańskich w Wilnie.

Po ustaleniach, jeszcze w 1822 r. do Kamieńca Podolskiego z litewskiego Nowogródka zjechały 3 mniszki: Benedykta Terajewiczówna (39 lat), Róża Szaniawska (30 lat) i Augustyna Suchorzewska (29 lat)¹¹⁹. Od razu też objęły one ster władzy w klasztorze św. Michała. Matka Benedykta została przeoryszą, matka Róża mistrzynią nowicjatu, a siostra Augustyna kantorką¹²⁰. O przeoryszy wiemy, że urodziła się w 1783 r. i była nowicjuską około 1797 r., śluby zakonne złożyła w 1801 r., a w 1818 r. była mistrzynią panien świeckich i kasjerką prowadzonych w klasztorze prac budowlanych¹²¹. Urodzona w 1792 r. mistrzyni nowicjatu profesję składała w 1809 r. i w 1818 r. była sekretarką przeoryszy¹²².

To z czasów kadencji matki Benedykty Terajewiczówny dotrwała do naszych czasów informacja o szkole klasztornej. Uczyło się w niej bowiem i wychowywało 11 dziewcząt¹²³. W ten bowiem sposób mniszki, których wówczas było 11 (w tym 3 nowicjuszki)¹²⁴, utrzymywały więź ze społeczeństwem. Ponieważ Kamieniec Podolski w owym czasie coraz bardziej podupadał gospodarczo i bieda w mieście rosła, mniszki zdecydowały się w swym obszernym klasztorze otworzyć przytułek dla ubogich, który jest poświęcony podczas wizytacji z 1825 r.¹²⁵ Z akt wizytacyjnych wiemy, że wspólnota składała się z 12 mniszek. Na ich czele stała matka Suchorzewska, profeska nowogródzka, która w Kamieńcu Podolskim przyjęła imię Hiacynta¹²⁶. Wiemy o niej z katalogu klasztoru w Nowogródku z lat 1817–1841¹²⁷. Tam zapisano ją jako Augustynę Suchorzebską. Urodziła się w 1793 r. i profesję zakonną złożyła w 1812 r. Od 1822 r. przebywała w klasztorze kamienieckim, w momencie zaprzysiężenia na przeoryszę miała 32 lata. Wspólnota, choć była nieliczna, składała się w dużej części z młodych zakonnice. Profesję złożyły właśnie 3, 1 pewnie była nowicjuską. Obok nich w klasztorze przebywały uczennice oraz ubogie rezydentki. Do tej liczby należy dodać służbę żeńską i męską na potrzeby zakonnice, uczennice, rezydentek i klasztoru. Zatem liczbę osób bezpośrednio związanych z konwentem św. Michała można szacować na około 50. Nie dziwi więc fakt, że trzy wizytacje z czasów przeoratu Hiacynty Suchorzewskiej (lata 1825, 1826 i 1827) koncentrowały się przede wszystkim na sprawach finansowych.

¹¹⁹ Ibidem.

¹²⁰ Ibidem.

¹²¹ LPAH, sygn. F. 694, op. 1, d. 4008, k. 67r; sygn. F. 694, op. 1, d. 4014, k. 642v; RGAH, sygn. F. 822, op. 12, d. 3758; M. Borkowska, *Leksykon...*, s. 109.

¹²² LPAH, sygn. F. 694, op. 1, d. 4014, k. 642v; M. Borkowska, *Leksykon...*, s. 219.

¹²³ J.M. Giżycki (Wołyniak), *Wykaz...*, s. 373.

¹²⁴ Ibidem; A.J. [Rolle], *op. cit.*, s. 276.

¹²⁵ Państwowe Archiwum Miejskie Kamieńca Podolskiego (dalej: PAMKP), Vizitnoje Opisannie Kamieneckago po Dominikanskago Rimsko Katolicieskago prichodiekago Kostieła v Gubernskom Gorodi Kamiejency Podolskom costojaszczago Za 1862 god, fond 685, op. 2, spr. 2, 3 i 4; J.A. Spieß, *op. cit.*, s. 269.

¹²⁶ J.A. Spieß, *op. cit.*, s. 269.

¹²⁷ Wykazy mniszek nowogródzkich z lat 1817–1841 przekazane autorowi przez Sławomira Brzozeckiego OP, historyka zakonu z klasztoru dominikanów w Wilnie i asystenta generalskiego mniszek dominikańskich w Wilnie.

Wiemy z nich między innymi, że w latach 1825–1856 wyremontowany został kościół klasztorny¹²⁸.

Mniszki należały do zamożnych i posiadały ugruntowane źródła stałych i pewnych dochodów¹²⁹. Były także popularne w środowisku szlachty okolicznej oraz mieszkańców Kamieńca, tak świeckich, jak i duchownych. Znalazło to wyraz w twórczości Ludwika Skomorowskiego. On to w zupełnie zapomnianym przez historię literatury romansie *Hrabia Ostroróg albo okropna tajemnica*, wydanym w 1819 r. w Warszawie, część swej fabuły zlokalizował w kościele kamienieckich dominikanek, romantycznie i mocno naiwnie sądząc, że do oblóczyn w szaty zakonne pcha młode kobiety nieszczęśliwa miłość¹³⁰.

W 1828 r. podczas kolejnej elekcji przeoryszą została następna profeska nowogródzka, tym razem trzydziestopięcioletnia Róża Szaniawska. Urodziła się w 1792 r.¹³¹, nie zaś w 1793 r.¹³² Profesję w klasztorze dominikanek

¹²⁸ PAMKP, Vízitnoje Opisannie..., fond 685, op. 2, spr. 2, 3 i 4.

¹²⁹ J.M. Giżycki (Wołyński), *Wykaz...*, s. 372–373; J.A. Spież, *op. cit.*, s. 269.

¹³⁰ „W Kamieńcu, w klasztorze Panien Dominikanek tłumy ludu cisnęły się we drzwi kościelne, a ciągly i głuszacy odgłos rozkołysanych dzwonów jakąś solenną zapowiadała uroczystość. Już dwa rzędy zakonnic zasiadły niedaleko wielkiego ołtarza, a ich jednostajne i żalobne ubranie zdawało się odpowiadać głuchemu upokorzeniu i cichej pobożności tych poświęconych dziewic. Już kapłan w kościelne przybrany szaty zbliżył się do ołtarza Pańskiego i wielką miał spełnić tajemnicę, kiedy głuche i przytłumione szemranie słyszeć się dało po świątyni Pańskiej, a każdy z przytomnych w jedną stronę obrócił swe oczy.

Tam w towarzystwie kilku przyjaciółek młoda jakaś i nieszczęśliwa ofiara, lekka z muślinu okryta zasłoną, wolnym i leniwym krokiem zbliżała się do wielkiego ołtarza, niosąc na głowie dziewiczą koronę. Tu straszną i nieodwołalną masz wykonać przysięgę, tu jedno twoje słowo oddzieli cię od reszty świata i w tych posepnych murach zagrzebie cię na zawsze. Lękaj się, młoda piękności, usta twe splamić przენiewierstwem i wszystkie najskrytsze serca twego przepatrzą tajemnicę. Może tam jaka nieszczęśliwa ukrywa się miłość i ogień przytłumionych żarzy się nadziei. Ale już smutne spostrzegam przygotowania i kapłan otworzył świętą Ewangelię księgę, już nawet w rękę przełożonej błyszczy złoty krucyfiks i tajemną przyszłej zakonnicy odpinają zasłonę, kiedy w teje samej chwili głuche, ale wyraźne, jęknięcie słyszeć się dało niedaleko, a młoda ofiara w tę stronę zwróciwszy swe oczy nagle wyrwa się z rąk otaczających zakonnic i, nim jeszcze ostatnie przestąpiła stopnie, bez przytomności na kamienną upada posadzkę, wymawiając drżąc te wyrazy: O nieba, to Edmund.

Tak jest, piękna Klotyldo, bo już przestań nosić na sobie nieszczęśliwe Julii nazwisko, serce się twoje nie myli ani cię próżne uwodzą mamidla [...]. Ale ty, tkliwa Klotyldo, podnieś przyćmione powieki, patrz, jak szczęście jaśnieje na twarzy twego kochanka, patrz, jak jego serce gwałtownie bijące umiera prawie pod ciężarem rozkoszy. [...] O Klotyldo, nie odwracaj ócz twoich obłąkanych i twoją niewymowną pohamuj boleść. [...] O nieszczęśliwa ofiario, zatrzymaj się, zaklinam, i tych pocieszających posłuchaj wyrazów: Edmund nie jest twoim bratem. Te słowa, które po cichu wymówił Rusiecki, tysiąc nowych wrażeń zrobiły na duszy Klotyldy, tysiąc nowych uczuć zmieszały w jej sercu [...] strumień łez radosnych jej oschłe zrosił powieki, a czarna rozpacz w niebieską przemieniła się radość. [...]

O szczęśliwy Edmundzie, jakież płomień niebieskiej radości zdaje się wybuchać twoimi pałającymi oczyma. [...] wtenczas nowe uczucia na jej twarzy malować się poczęły, a oczy jej, które ciągiem były wlepione w Edmunda, z jakąś niebieską melancholią zwróciły się na drzwi prowadzące do klasztoru. W tej właśnie chwili jakaś poważna weszła zakonnica”. Zob. L. Skomorowski, *Hrabia Ostroróg albo okropna tajemnica*, Warszawa 1819, s. 228–234.

¹³¹ Wykazy mniszek nowogródzkich z lat 1817–1841 oraz 1859–1860 przekazane autorowi przez Sławomira Brzozockiego OP, historyka zakonu z klasztoru w Wilnie i asystenta generalskiego mniszek dominikańskich w Wilnie.

¹³² J.M. Giżycki (Wołyński), *Wykaz...*, s. 373; M. Borkowska, *Leksykon...*, s. 219.

w Nowogródku złożyła w 1809 r.¹³³ W zgromadzeniu pełniła funkcję sekretarki przeoryszy (w 1818 r.). W 1822 r. znalazła się we wspólnocie kamienieckiej, gdzie objęła kierownictwo nowicjatu. Musiała się z tego oficjum wywiązać znakomicie, skoro mniszki zdecydowały się obrać ją swą przeoryszą. Na urzędzie zasiadała kolejnych 8 kadencji, czyli przez 25 lat¹³⁴. Ustępująca przeorysza, Hiacynta Suchorzewska, Suchorzębska w niedługim czasie prawdopodobnie zmarła (1828/1829 r.).

W tym czasie wspólnota jednak nadal zaliczała się do małych. Po raz drugi w historii konwentu jesteśmy w stanie podać kompletny spis sióstr. Poprzedni, o którym wspominaliśmy, jest z 1803 r. W 1832 r. konwent składał się z 10 profesek (7 chórowych i 3 konwersek) oraz 1 nowicjuszki chórowej¹³⁵. Najstarsza siostra miała lat 63, a najmłodsza 23¹³⁶. Jednak jeszcze w 1832 lub 1833 r. wspólnota klasztoru św. Michała w Kamieńcu Podolskim się powiększyła. Mogło to nastąpić na prośbę przeoryszy Róży Szaniawskiej, która wiedząc o tym, że car Mikołaj I wydał ukaz w sprawie kasat małych i posiadających niewielkie fundusze klasztorów katolickich, postanowiła działać¹³⁷. Choć mniszki były możliwe, to jednak ich konwent nieliczny. W tej sytuacji z 20-osobowego konwentu w Nowogródku, na czele którego stała nowa przeorysza Faustyna Roguska, do Kamieńca Podolskiego zostały przeniesione („*translatæ sunt ad conventum Camenecensam*”) 4 zakonnice, w tym przeorysza, która właśnie ukończyła kadencję – Agnieszka Jęckiewiczówna¹³⁸. Po przybyciu objęła funkcję mistrzyni nowicjatu, którą sprawowała do 1838 r., kiedy po młodej, trzydziestoletniej profesce kamienieckiej Annie Słupeckiej objęła urząd subprzeoryszy¹³⁹. Z końcem 1833 r. konwent św. Michała składał się z 15 profesek. Jednak już w 1837 r. zmarły 2 mniszki (Benedykta Terajewicz i Benwenuta Sobotnicka), a 1 (Hiacynta Suchorzewska) albo zmarła, albo powróciła do Nowogródka. W 1838 r. wspólnota się powiększyła: została obieczona trzydziestopięcioletnia Helena Żmigrodzka¹⁴⁰. Po niej wstąpiła (w 1839 r.) Teresa Izbicka, jednak opuściła ona klasztor jeszcze jako postulanka¹⁴¹.

¹³³ Wykazy mniszek nowogródzkich z lat 1817–1841 oraz 1859–1860 przekazane autorowi przez Sławomira Brzozeckiego OP, historyka zakonu z klasztoru dominikanów w Wilnie i asystenta generalskiego mniszek dominikańskich w Wilnie.

¹³⁴ J.M. Giżycki (Wołyniak), *Wykaz...*, s. 374; J.M. Giżycki (Wołyniak), *Zniesione...*, s. 306.

¹³⁵ Róża Szaniawska – przeorysza, Hiacynta Pojarówna, Nepomucena Dolińska, Dominika Kobierska, Wincenta Arłamowska, Antonina Lubijewska, Martyna Mierzejewska, Katarzyna Nanowska, Karolina Szaniawska, Anna Słupecka i Cecylia Mianowska, nowicjuszka. Zob. P. Stefaniak, *Klasztor...*, s. 76–77.

¹³⁶ *Ibidem*, s. 66.

¹³⁷ J.A. Spież, *op. cit.*, s. 269.

¹³⁸ APPD, Zespół Klasztorzy Prowincji Litewskiej, Elenchus Patrum ac Fratrum Provinciae Lithvanæ S. Angeli Custodi Ordinis Praedicatorum..., ex anno 1833 in annum 1834 podaje personalia czterech sióstr: Agnieszka Jęckiewiczówna (l. 42, prof. 25), Anna Żmijewska (l. 40, prof. 20), Reginalda Żetkiewiczówna (l. 39, prof. 15) i Dorota Alexandrowiczówna (l. 31, prof. 11).

¹³⁹ Wykazy mniszek kamienieckich z lat 1838–1841 przekazane autorowi przez Sławomira Brzozeckiego OP, historyka zakonu z klasztoru dominikanów w Wilnie i asystenta generalskiego mniszek dominikańskich w Wilnie.

¹⁴⁰ *Ibidem*.

¹⁴¹ *Ibidem*.

W 1839 r. nastąpiły w Kamieńcu Podolskim ostatnie obłóczyny: habit otrzymała dwudziestoletnia Joanna Austutowiczówna/Awustolowiczówna¹⁴². Jako ostatnie we wspólnocie śluby zakonne złożyły na ręce przeoryszy Róży Szaniawskiej mniszki: Helena Żmigrodzka (w 1839 r.) i Joanna Austutowiczówna (w 1840 r.). Po nich nie było zgłoszeń do nowicjatu do 1842 r., kiedy klasztor św. Michała w Kamieńcu Podolskim został skasowany. Zatem w momencie skazania konwentu ukazem carskim na wymarcie liczył on 17 mniszek. Najstarsza (Hiacynta Pojarówna) miała 73 lata, a najmłodsza (Joanna Austutowiczówna) lat 23¹⁴³. Cała grupa, ogołocona ze swych dóbr i pozbawiona możliwości prowadzenia szkoły, postanowiła trwać mimo wszystko.

Kamienieckie dominikanki po dekrete kasacyjnym

Zwyczajne funkcjonowanie klasztoru św. Michała zostało nagle podcięte decyzją carską o kasacie klasztorów katolickich¹⁴⁴. Same kasaty na terenach wcielonych do Imperium Rosyjskiego przygotowywano od lat dwudziestych XIX w. Były one zgodne z zaleceniami Siergieja Uwarowa o jedności narodowej, politycznej i religijnej Rosji. W 1801 r. utworzono w Petersburgu kolegium duchowne, które sprawowało nadzór nad zakonami katolickimi działającymi w tym państwie. Od 1823 r. utrudniano przyjmowanie nowicjuszy. Ukaz cara Mikołaja I z 1832 r. doprowadził do likwidacji 194 z 322 klasztorów na Podolu, Wołyniu, Litwie, Polesiu i Białorusi. Pozostawiono 128 domów. Wraz z klasztorami zniesiono prowadzone przez nie szkoły. W latach 1836–1843 skasowano 6 klasztorów bonifratrów zajmujących się szpitalnictwem oraz 12 domów misjonarzy lazarystów prowadzących seminaria duchowne. W 1832 r. klasztory pozbawione zostały egzempcji i poddane jurysdykcji miejscowych biskupów. Od 1842 r. biskupi sprawowali jurysdykcję nad klasztorami przez wizytatorów mianowanych przez ministra. W tym też roku na mocy edyktu z 4/16 marca skarb państwa, obok likwidacji wielu konwentów, przejął majątki klasztorne, a także majątki biskupie i kapitulne. W 1844 r. wprowadzono zakaz kształcenia kleryków we własnych klasztorach. W 1850 r. wydano nakaz likwidacji klasztorów, w których przebywało poniżej 8 zakonników. W latach 1847–1860 skasowano 36 domów zakonnych, działania te miały miejsce również w kolejnych latach. Edyktu tolerancyjnego z 1905 r. doczekały jedynie nieliczne konwenty. Z żeńskich należy wymienić ocalałe benedyktynki w Wilnie i Kownie, brygidki w Grodnie i bernardynki w Słonimiu¹⁴⁵.

¹⁴² Ibidem.

¹⁴³ Ibidem; J.M. Giżycki (Wołyniak), *Wykaz...*, s. 373–374.

¹⁴⁴ Ogólnie o kasatach klasztorów na ziemiach polskich i na Śląsku traktuje wydane w 2014 r. czterotomowe opracowanie pod redakcją Marka Derwicha: *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, t. 1–4, Wrocław 2014 („Opera ad Historiam Monasticam Spectantiam”, Series I, Colloquia, 8/I–IV), s. 464, 474, 520, 560.

¹⁴⁵ Zob. H. Wyczawski, *Przygotowanie do studiów w archiwach kościelnych*, Kalwaria Zebrzydowska 1989; S. Gajewski, *Biskupi Królestwa Polskiego wobec ukazu carskiego o klasztorach z 8 listopada 1864 roku*, „Echa Przeszłości” 2008, nr 9, s. 149.

W takiej sytuacji programowego likwidowania klasztorów przez władze carskie doszło do kasaty obu konwentów dominikańskich w Kamieńcu Podolskim. Jeszcze w 1842 r. bracia kaznodzieje zostali zmuszeni do opuszczenia swego klasztoru, który przekazano diecezjalnemu seminarium duchownemu, funkcjonowało ono do zamknięcia w 1864–1866 r.¹⁴⁶ Edykt carski Mikołaja I z 4/16 marca 1842 r. spowodował daleko idące konsekwencje dla kamienieckich dominikanek, którym do momentu śmierci ostatniej z nich pozwolono pozostać w swym klasztorze¹⁴⁷. Najpierw został im zabrany majątek: mniszki utraciły Pułłowce (będące własnością siostr w latach 1628–1842), Żabińce (w rękach zakonnice w latach 1631–1842), część Ciołkowiec i jurydykę w mieście. Za zabrane dobra rząd carski wyznaczył rekompensatę w formie pensji 130 zł (40 rubli) wypłacanej raz w roku każdej siostrze¹⁴⁸. Jakby tego było mało, zabrano jeszcze część ogrodu, aby wytyczyć miejski bulwar publiczny¹⁴⁹. Potem na mocy ukazu z 6/18 marca 1842 r. dominikanki musiały zamknąć przyklasztorną szkołę¹⁵⁰, równocześnie zabroniono im przyjmowania nowicjuszek¹⁵¹. Od tego momentu klasztor św. Michała w Kamieńcu Podolskim stał się domem etatowym z wyznaczonym *numerus clausus* 14 zakonnice¹⁵². Wtedy też zostały usunięte z klasztoru wszystkie rezydentki, gdyż odtąd w murach zakonnych nie mogły zamieszkiwać osoby świeckie (nie dotyczyło to służących)¹⁵³.

Dominikanki zostały jednym pociągnięciem urzędniczego pióra pozbawione równocześnie kilku źródeł utrzymania. W to miejsce otrzymały niewielką pensję, z której nie tylko musiały zaspokoić swoje potrzeby, lecz także zadbać o kościół i budynki klasztorne¹⁵⁴. Nagle zamożny konwent stanął na skraju nędzy. Do tego wszystkiego mniszki zostały pozbawione dotychczasowej opieki duchownej ze strony dominikanów, których wspólnotę rząd rozwiązał. Odtąd klasztor zdany był na biskupa w sprawach duchowych i jurysdykcyjnych. Tymczasem od 1842 r. diecezja kamieniecka wakowała. Dopiero w 1846 r. administratorem apostolskim w Kamieńcu Podolskim został Mikołaj Górski, który ordynariuszem został kreowany dopiero w 1853 r. Dzielna przeorysza Róża Szaniawska starała się jednak nie dopuścić do dezorganizacji życia zakonnego. W sytuacji niemożności prowadzenia jakichkolwiek działań od 1842 r. w klasztorze obowiązywała idealna klauzura według przepisów trydenckich. Jej ścisłe zachowywanie pomogło siostrom wierniej trwać w swych zakonnych

¹⁴⁶ J. Przybył, *Kamieniec Podolski albo Trylogia na nowo przeżywana*, Wrocław 1998, s. 51.

¹⁴⁷ J.M. Giżycki (Wołyniak), *Zniesione...*, s. 305.

¹⁴⁸ J.M. Giżycki (Wołyniak), *Wykaz...*, s. 371.

¹⁴⁹ J.M. Giżycki (Wołyniak), *Zniesione...*, s. 305.

¹⁵⁰ J.M. Giżycki (Wołyniak), *Wykaz...*, s. 373.

¹⁵¹ Ibidem; P. Stefaniak, *Klasztor...*, s. 67.

¹⁵² *Słownik geograficzny...*, s. 757; P. Stefaniak, *Klasztor...*, s. 67; idem, *Klasztory...*, s. 334.

¹⁵³ *Słownik geograficzny...*, s. 757; J.M. Giżycki (Wołyniak), *Zniesione...*, s. 305.

¹⁵⁴ J.M. Giżycki (Wołyniak), *Zniesione...*, s. 305.

obserwacjach. Rozpoczął się okres, który możemy nazwać „trwaniem mimo wszystko”. W 1846 r. zmarła siostra Reginalda Żetkiewiczówna, a dwie inne – Agnieszka Jęckiewiczówna i Dorota Aleksandrowiczówna – w 1847 r. zdecydowały się powrócić do swej macierzystej wspólnoty, do Nowogródka, gdyż tamtejszy klasztor dominikanek mógł się w dalszym ciągu swobodnie rozwijać¹⁵⁵.

Gdy więc w 1853 r. doszło w klasztorze św. Michała do planowanej elekcji przeoryszy, to władzę przejęła zatwierdzona przez biskupa Górskiego matka Karolina Szaniawska¹⁵⁶. Miała wówczas 51 lat, a od jej profesji upłynęły 23¹⁵⁷. Subprzeoryszą została 53-letnia Dominika Kobierska, która śluby zakonne składała przed 34 laty¹⁵⁸. Nowej przeoryszy przyszło przez pierwsze dwa lata pochować kilka sióstr: Wincentę Arłamowską, Martynę Mierzejewską, Helenę Żmigrodzką, Hiacyntę Pojarównę, a w 1855 r. Nepomucenę Dolińską (ostatnią we wspólnocie konwerską, lat 76)¹⁵⁹. W znanym nam spisie prowincji litewskiej i ruskiej dominikanów z 1855 r. w Kamieńcu Podolskim przebywało 10 sióstr, a w Nowogródku 19¹⁶⁰. W związku ze zgonami klasztor kamieniecki formalnie stracił status domu etatowego i w każdej chwili mógł zostać zlikwidowany, a mniszki przewiezione do innego domu zbiorczego. Jednak rząd carski, na ich szczęście, nie interesował się losami sióstr. Mogły, choć ubogie, spokojnie wieść swe ukryte życie w murach klasztornych za podwójną kratą klauzury. W 1856 r. 9-osobowe grono mniszek dokonało wyboru nowej przeoryszy. Została nią 68-letnia Antonina Lubijewska, od 29 lat profeska kamieniecka¹⁶¹. Przeorysza była najstarsza wiekiem pośród konwentu. Przez trzy lata, czyli tzw. *triennium* stała na czele wspólnoty. Ona też pochowała za swej kadencji jedną mniszkę, siostrę Annę Żmijewską, która zmarła 27 kwietnia 1857 r.¹⁶² i jako ostatnia dominikanka spoczęła na cmentarzu miejskim¹⁶³.

¹⁵⁵ *Directorium Divini Officii recitandi missaeque celebrandae, pro Provincia Lithuaniae et Russiae Ordinis FF. Praedicatorum juxta ritum ejusdem Ordinis dioecetano conformatum in annum bissextilem MDCCCLVI. editum. Vilnae. Typis Josephi Zawadzki, 1855; Directorium Divini Officii Dioecesis Camenecensis Podoliae ac Ecclesiarum in Bessarabia in Annum Domini 1847. Sede Vacante Editum. Elenchus Cleri Dioecesis Camenecensis Podoliae: 4 Camenecense Monialium SS Dominici*, <http://www.petergen.com/bovkalosp/camenec1847.html> [dostęp: 6.11.2022].

¹⁵⁶ J.M. Giżycki (Wołyński), *Zniesione...*, s. 306.

¹⁵⁷ *Directorium Divini Officii recitandi missaeque celebrandae...*, cz. *Conventus Camenecensis Monialium S. P. Dominici*.

¹⁵⁸ *Ibidem*.

¹⁵⁹ *Ibidem*; J.M. Giżycki (Wołyński), *Wykaz...*, s. 374; P. Stefaniak, *Klasztor...*, s. 67.

¹⁶⁰ *Directorium Divini Officii recitandi missaeque celebrandae...*, cz. *Conventus Camenecensis Monialium S. P. Dominici i Conventus Nowogrodecensis Monialium S. P. Dominici*.

¹⁶¹ J.M. Giżycki (Wołyński), *Zniesione...*, s. 306.

¹⁶² J.M. Giżycki (Wołyński), *Wykaz...*, s. 374; P. Stefaniak, *Klasztor...*, s. 68; A. Prusiewicz, *Kamieniec Podolski: szkic historyczno-topograficzny*, Kijów–Warszawa 1915, s. 88.

¹⁶³ A. Prusiewicz, *op. cit.*, s. 88.

Osiem siostr po upływie *triennium* matki Antoniny wybrało przeoryszą Dominikę Kobierską. Miała 60 lat, a od jej profesji upłynęło 41 lat¹⁶⁴. Jej wybór za twierdził nowy biskup kamieniecki Antoni Fijałkowski (1797–1883), który także w 1860 r. po pięciu latach wakatu dokonał ingresu do katedry św. Piotra i Pawła i objął w posiadanie diecezję. Na jej terenie posiadał dwa klasztory mniszek, oba w Kamieńcu: dominikanek i niedawno przybyłych wizytek¹⁶⁵. Ordynariusz był siostrą bardzo życzliwy. Wiemy, że dominikanki „pocieszał, ile mógł”¹⁶⁶. Biskup Antoni Fijałkowski bardzo interesował się klasztorem. Wiedział, że od lat nie ma on już statusu etatowego i w każdej chwili może zostać zamknięty. Dlatego podjął inicjatywę i 9 sierpnia 1861 r. uzyskał od rządu zapewnienie, że siostry do końca życia pozostaną w swej siedzibie¹⁶⁷. Miał świadomość, że nieremontowane budynki stopniowo niszczeją, dominikanki zaś nie mają funduszu na remonty i naprawy, więc uzyskał od rządu zapomogę na naprawę „całkiem zniszczonego” obiektu¹⁶⁸. Uradowane pomocą i wstawiennictwem biskupa mniszki podjęły starania wokół remontu wnętrza kościoła¹⁶⁹. Przeorysza Dominika Kobierska oraz wspólnota znalazły pomoc przy gromadzeniu brakującej na remonty sumy u „zaczynego kapłana”, który zajął się sprawą remontu. Przeobraziwszy się w „nieustannego kwestarza” gromadził pieniądze na inwestycje¹⁷⁰. Jan Giżycki uważa, że tym zacnym kapłanem był ostatni kapelan dominikanek: Euzebiusz od Wszystkich Świętych Kisielewicz OCD z wciąż istniejącego w Kamieńcu Podolskim konwentu karmelitów bosych¹⁷¹.

Zapewnienie, że klasztor pozostanie na miejscu, oraz odnowione wnętrze kościoła rodziły wśród siostr nadzieję lepszej przyszłości. Gdy więc w 1863 r. wybrały spośród siebie nową przeoryszę, jedną z najmłodszych, Cecylię Mianowską (miała ona wówczas 54 lata, a od jej profesji upłynęło 31), to ona właśnie zwróciła się listem z 15 czerwca 1863 r. do prowincjała polskiej prowincji dominikanów Rocha Ratusznego z prośbą o przybycie dwóch mniszek z klasztoru krakowskiego¹⁷². Tamtejszy 19-osobowy konwent, na czele którego stała przeorysza Róża Czerwińska, jednak nie wysłał żadnej zakonnicy spośród siebie, mimo że jedna z nich, Marianna Kawska, była gotowa wyjechać z Krakowa pod pretekstem nieodpowiedniego dla niej powietrza. Być może pewien wzgląd na decyzję

¹⁶⁴ P. Stefaniak, *Klasztor...*, s. 68.

¹⁶⁵ A. Rasszczupkin, *Kamieniec Podolski*, Kamieniec Podolski 2002, s. 17.

¹⁶⁶ J.M. Giżycki (Wołyniak), *Zniesione...*, s. 305.

¹⁶⁷ Ibidem, s. 305–306.

¹⁶⁸ Ibidem, s. 305.

¹⁶⁹ Ibidem, s. 106; P. Stefaniak, *Klasztor...*, s. 68.

¹⁷⁰ J.M. Giżycki (Wołyniak), *Zniesione...*, s. 306.

¹⁷¹ Ibidem.

¹⁷² APPD, ZKPR, Klasztor śś. Dominikanek w Kamieńcu Podolskim, rkps sygn. Kpl 2, [List przeoryszy Cecylii Mianowskiej do prowincjała Rocha Ratusznego]; J.A. Spieź, *op. cit.*, s. 269; P. Stefaniak, *Klasztor...*, s. 68; idem, *Klasztory...*, s. 334.

odmowną miała sytuacja polityczna. Wybuchło bowiem w Królestwie Polskim (Kongresowym) powstanie styczniowe, które lokalnie rozprzestrzeniło się także na tereny bezpośrednio wcielone do Cesarstwa Rosyjskiego, zwłaszcza na Litwie, ale także na terenach obecnie należących do Białorusi i Ukrainy. W okresie powstania styczniowego dominikanki kamienieckie, choć były Polkami i szlachciankami, negatywnie odczytały kolejny polski zryw niepodległościowy, gdyż miały wciąż w pamięci tragedię powstania z 1830 r. i jego smutne konsekwencje. Uważały, że przyniesie on niewyobrażalne szkody.

W klasztorze dominikanek na jakiś czas zamieszkała pewna szlachcianka, wcześniej żywo zaangażowana w powstanie. Jednak nie przypadła ona do gustu siostrze; może była zbyt rewolucyjna w poglądach (albo miała inne defekty, którymi do siebie zraziła zakonnice). Miała z ich strony doznawać szykan i wielu szkód (jednak dominikanki nie poleciły jej, aby się od nich wyprowadziła). Dama owa skarżyła się na takie traktowanie biskupowi kamienieckiemu. Ten jednak stanął po stronie mniszek, pochwalił ich postawę i polecił kontynuowanie surowego kursu wobec owej szlachcianki, którą uznano za tę, która działa przeciw zastanej rzeczywistości, co poczytywano za realne zagrożenie¹⁷³. I miały rację. Po upadku powstania i stłumieniu polskich ruchów narodowych przez wojska carskie doszło do szeroko zakrojonych represji względem Polaków oraz Kościoła katolickiego. Rozpoczęły się wywózki patriotów na Sybir, konfiskaty majątków szlacheckich, likwidacja polskich szkół średnich i wyższych. Zlikwidowane zostało Królestwo Polskie, które wcielono bezpośrednio do Rosji jako Kraj Nadwiślański. Zintensyfikowano rusyfikację. Rozpoczęto prześladowanie Kościoła katolickiego, zwłaszcza unitów, którym przemocą narzucono prawosławie. Dokonano na mocy edyktu carskiego *O urządzaniu klasztorów* z 27 października 1864 r. kasaty wszystkich klasztorów męskich i żeńskich. Pozostały jedynie w niektórych miejscach siostry miłosierdzia św. Wincentego a Paulo (szarytki), które zajmowały się pielęgnacją chorych w szpitalach. Na fali likwidacji klasztorów dokonano kasaty dwóch konwentów dominikanek w Cesarstwie Rosyjskim, mianowicie w Nowogródku¹⁷⁴

¹⁷³ M. Miławicki, *Położenie klasztorów dominikańskich w guberniach zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego w latach 1795–1914*, [w:] *Święty Jacek Odrowąż i dominikanie na Śląsku*, red. A. Barciak, Katowice 2008, s. 351.

¹⁷⁴ W momencie kasaty w klasztorze w Nowogródku przebywało 20 mniszek: Kazimiera Niedźwiedzka – przeorysza, Helena Heresewiczówna, Róża Koslaininoff, Dorota Aleksandrowiczówna, Wincenta Kleczkowska, Monika Okołowówna, Karolina Pawłowiczówna, Filomena Kmítottówna, Józefa Ciszkiewiczówna, Hiacynta Michałowska, Faustyna Roguska, Magdalena Jęckiewiczówna, Hermenegilda Roguska, Willana Korsakówna, Justyna Dobrzańska, Teresa Korsakówna, Elżbieta Pohoska, Dominika Pohoska, Katarzyna Florkowiczówna/Florkiewiczówna i Maria Wysocka. Zob. Archiwum Benedyktynek Wileńskich w opactwie SS. Benedyktynek w Żarnowcu na Pomorzu (dalej: ABWŻ), rkps sygn. A 20, Kronika Sióstr Benedyktynek w Mińsku; W.M. Podlewski, *Święta Brygida królowa szwedzka i zakon jej pod regułą Zbawiciela*, Kraków 1892, s. 119–120.

i Piotrkowie Trybunalskim¹⁷⁵. W 1864 r. konwent św. Michała w Kamieńcu Podolskim składał się z 8 mniszek¹⁷⁶. Pod berłem Romanowów znalazło się zatem 47 mniszek Zakonu Kaznodziejskiego, które przez cara Aleksandra II zostały skazane na wymarcie. Sytuacja we wspólnotach stała się trudna. Już 29 listopada 1864 r. wywieziono pierwszą połowę dominikanek z klasztoru w Nowogródku do zbiorczego domu w opactwie benedyktynek w Mińsku, a następnego dnia reszta mniszek została przewieziona do etatowego klasztoru brygidek w Grodnie¹⁷⁷. W 1865 r. istniały zatem dwie wspólnoty dominikanek, mianowicie w Kamieńcu Podolskim (nadetatowa) i Piotrkowie Trybunalskim (etatowa). I tak sytuacja wyglądała do momentu, kiedy car podjął decyzję, aby w ramach rusyfikacji Podola i represji wobec polskości i katolicyzmu dokonać zniesienia diecezji kamienieckiej edyktem z 5 czerwca 1866 r.¹⁷⁸ Wówczas biskup Antoni Fijałkowski został zmuszony do opuszczenia Kamieńca Podolskiego (w 1872 r. mianowany arcybiskupem mohylewskim), a wszystkie dobra kościelne przejęto. Teren diecezji poddano jurysdykcji biskupa ordynariusza żytomierskiego Kacpra Borowskiego¹⁷⁹.

W Kamieńcu Podolskim dopiero w 1867 r. zamieszkał jako administrator apostolski biskup Kacper Borowski, który został w 1869 r. wywieziony karnie na zesłanie do Permu. Wraz z likwidacją diecezji zamknięto wszystkie konwenty na jej terenie z wyjątkiem klasztoru kapucynów w Winnicy (ten dotrwał do kasaty

¹⁷⁵ W momencie kasaty w klasztorze piotrkowskim przebywało 19 mniszek: Józefa Działowicz – przeorysza, Aniela Borowska, Róża Ziemkowska, Emilia Łopińska, Agnieszka Gumińska, Nepomucena Węglińska, Marianna Żylczyńska, Kolumba Orzechowska, Franciszka Lipińska, Leonilla Żurakowska, Małgorzata Millaty, Rafaelina Janiszewska, Stanisława Braclawska, Anna Kaniewska, Katarzyna Jordan, Magdalena Świerczyńska, Hiacynta Lenartowicz, Bronisława Kwiatkowska i Jadwiga Łopatto. Klasztor dominikanek w Piotrkowie Trybunalskim został założony w 1626 r. Siostry prowadziły jedyną w okolicy szkołę dla dziewcząt ze szlacheckich domów. Świeżą stabilizację klasztoru zrujnował pożar, najpierw w 1648 r., a potem potop szwedzki. Po 1656 r. mniszki podjęły dzieło odbudowy. Kościół z wieżą i klasztor były gotowe w 1673 r. i biskup sufragan płocki Bonawentura Madaliński dokonał 8 października konsekracji świątyni, nadając jej wezwanie Najświętszej Marii Panny Śnieżnej. W wyniku drugiego rozbioru Rzeczypospolitej Piotrków przyłączony został w 1793 r. do Prus. Odtąd los klasztoru wydawał się przesądzony: w 1794 r. zamknięto nowicjat, a w 1797 r. skonfiskowano majątek. W 1815 r. w klasztorze otwarto nowicjat i rozpoczęła się odnowa życia zakonnego oraz naprawa budynków. W tym okresie konwent stał się schronieniem dla sióstr ze skasowanych wspólnot z Poznania, Sochaczewa, Góry Kalwarii i Płocka. Pomyślny rozwój wspólnoty został przerwany kasatą z 27 października 1864 r. Siostry 28 sierpnia 1869 r. wywieziono do klasztoru Świętej Anny pod Przyrowem. Ostatnią piotrkowska dominikanka – Katarzyna Jordan – zmarła 10 kwietnia 1922 r. w klasztorze dominikanek na Gródku w Krakowie. Wspólnota w Świętej Annie jednak przetrwała i rozwija się pomyślnie do dziś. Zob. P. Stefaniak, *Dzieje klasztoru mniszek dominikańskich w Piotrkowie Trybunalskim*, Piotrków Trybunalski 2009; S. Chodyński, *Klasztor Panien Dominikanek w Piotrkowie*, Włocławek 1914.

¹⁷⁶ Cecylia Mianowska – przeorysza, Róża Szaniawska, Dominika Kobierska, Antonina Lubijewska, Karolina Szaniawska, Anna Słupecka, Katarzyna Nanowska i Joanna Austutowiczówna. Zob. P. Stefaniak, *Klasztor...*, s. 77.

¹⁷⁷ ABWŻ, rkps sygn. A 20, Kronika...; W.M. Podlewski, *op. cit.*, s. 119–120.

¹⁷⁸ A. Raszczupkin, *op. cit.*, s. 23.

¹⁷⁹ Ibidem.

w 1888 r.)¹⁸⁰. Opustoszały zatem w Kamieńcu domy karmelitów bosych, wizytek i dominikanek. Osiem siostr z klasztoru św. Michała zostało w 1866 r. wywiezionych do domu etatowego należącego do karmelitanek trzewickowych w Dubnie¹⁸¹. Znamienny komentarz do samej kasaty znajdujemy w wydanej w 1891 r. w Poznaniu książce *Kartka z dziejów kraju i Kościoła katolickiego w Polsce Rosyjskiej*¹⁸². W Dubnie u karmelitanek w jednym klasztorze przyszło prowadzić życie dwóm wspólnotom o różnych regułach i zwyczajach liturgicznych. Każda z nich więc niezależnie od siebie modliła się, pracowała czy jadła. Mieszkały w oddzielnych częściach klasztoru. Dzieliły ze sobą chór, ale zapewne tak ustaliły godziny własnych pacierzy, aby każda wspólnota swe czynności liturgiczne odprawiała bez szkody dla drugiej. Wiadomo, że w codzienności siostry stykały się ze sobą tylko sporadycznie. Jedynie wspólnie w chórze zakonnym uczestniczyły w mszy św. oraz czasem we wspólnych uroczystych rekreacjach. Przebywanie razem dwóch konwentów niosło za sobą sporo wyrzeczeń dla obu stron. Kompromis jednak był możliwy, gdyż zarówno dominikanki, jak i karmelitanki dzieliły los skazanych na powolne wymieranie. Dodatkowo obie wspólnoty miały charakter kontemplacyjny.

Karmelitanki dawnej obserwancji, taka bowiem jest ich oficjalna nazwa, uformowały się z beginiaży i domów tercjarek karmelitańskich, które zapragnęły bardziej regularnej formy życia i przekształciły się w formalne klasztory mniszek. Zostały one agregowane do karmelu w 1452 r. za generalatu bł. Jana Soretha (1394–1471) i przyjęły regułę św. Alberta Jerozolimskiego. W Polsce miały dwa klasztory: dubieński i lwowski. Wieku XIX doczekał tylko konwent w Dubnie pw. św. Józefa, założony w 1660 r. przez Anastazję Czarnecką, następnie umocniony fundacją Teofili Ludwiki Lubomirskiej z 1686 r.¹⁸³ Od 1864 r. klasztor miał status domu etatowego, dlatego dosłano do niego dominikanki. Przebywały one w Dubnie 24 lata. W przeciągu pierwszych 16 lat zmarły 3 spośród nich¹⁸⁴. W 1882 r. (z tego roku posiadamy pełne dane) na terenach zajętych przez Rosję żyły jeszcze 24 dominikanki: 5 w Dubnie, 4 w Grodnie,

¹⁸⁰ J.M. Giżycki (Wołyński), *Zniesione...*, s. 306.

¹⁸¹ Ibidem; J.M. Giżycki (Wołyński), *Wykaz...*, s. 375; P. Stefaniak, *Klasztor...*, s. 69.

¹⁸² „Wszystko w kilku dniach rozpedzono, znieważono świętość miejsca i świętość starości, a w końcu z najobrzydliwszym cynizmem urągano sędziwości naszych zakonnic, zarzucając im rozwiołość. Tak n. p. «Kijewlanin» w numerze z dnia 10 lutego 1867 urągając klasztorowi Dominikanek w Kamieńcu Podolskim, świeżo wówczas zamkniętym, w którym przebywało 8 zakonnic mających lat: pierwsza 59, druga 74, trzecia 63, czwarta 78, piąta 66, szósta 57, siódma 64 i ósma 49, zatem średni wiek każdej odpowiadał 64 latom, donosił, że po usunięciu zakonnic znaleziono wiele ciał dzieci. Za powód do kasaty posłużyła i teraz logika Mikołajowska, t.j. że w wielu klasztorach nie było dostatecznej liczby zakonników, ale zamilczano o tem, że aby mózdz tą logiką się posłużyć, pozamykano przedtem nowicyaty”. Zob. *Kartka dziejów kraju i Kościoła katolickiego w Polsce Rosyjskiej. Podług źródeł wiarygodnych skreślił „X. Y. Z.”*, t. 3, Poznań 1891, s. 69.

¹⁸³ Zob. M. Borkowska, *Karmelitanki dawnej obserwancji w Polsce, dzieje zapomnianego zakonu*, „Nasza Przeszłość” 1991, t. 75, s. 101–106.

¹⁸⁴ P. Stefaniak, *Klasztor...*, s. 69.

5 w Kimbarówce na Litwie i 10 u Świętej Anny koło Częstochowy¹⁸⁵. Jedynie te ostatnie mieszkwały w „swoim” klasztorze, inne zaś były dołączone do konwentów brygidek, cysterek i karmelitanek dawnej obserwancji. Dlatego też dominikanki mieszkające w Dubnie, mając nadzieję, że siostry w Świętej Annie jako liczniejsze i mogące od czasu do czasu kogoś przyjąć do zakonu¹⁸⁶ przetrwają, postanowiły przekazać im wydany w 1695 r. w Krakowie egzemplarz swoich konstytucji. Wolumin dotarł do Świętej Anny 23 czerwca 1884 r. i pozostaje jednym z niewielu zachowanych do dziś pamiątek po mniszkach z kamienieckiego klasztoru św. Michała¹⁸⁷.

W Dubnie też przyszło umrzeć 7 dominikankom kamienieckim¹⁸⁸. W 1890 r. pośród karmelitanek przebywała tylko 1 dominikanka, 71-letnia Joanna Austutowiczówna. Jednak 8/20 marca 1890 r. został wydany dekret carski Aleksandra III likwidujący z powodu utraty etatu klasztor dubieniecki¹⁸⁹. Pozostałe przy życiu mniszki (karmelitanki: Magdalena Żurakowska, Domicela Orzęcka, Antonina Drewnowska, Jadwiga Zielińska, Marcelina Dobrzańska, Benedykta Kitowiczówna, oraz dominikanka Joanna Austutowiczówna/Awustolowiczówna) zostały w maju przewiezione do etatowego domu dla zakonnice w Sandomierzu¹⁹⁰. Mieścił się on w ufundowanym w 1616 r. przez Elżbietę Sieniawską dla benedyktynek opactwie św. Michała. Pierwszych 12 mniszek wraz z 2 córkami marszałkowej Sieniawskiej przybyło z Chełmna, centrum reformowanej kongregacji benedyktynek polskich. Posiadający częstokroć liczną wspólnotę (przekraczającą niekiedy 50-osobowe grono mniszek) konwent był dobrze rozwijającym się ośrodkiem życia monastycznego. Ta bogato uposażona magnacka fundacja, do której wstępowały córki z rodów senatorskich, a w XIX w. pomniejsze szlachcianki, została skasowana po powstaniu styczniowym w 1864 r. i przekształcona w dom etatowy¹⁹¹. W Sandomierzu, pośród miejscowych benedyktynek i przybyłych karmelitanek trzewickowych, w 1893 r. zmarła 75-letnia siostra Joanna Austutowiczówna, od której profesji upłynęły 53 lata¹⁹². Wraz z jej śmiercią wygasł czcigodny konwent

¹⁸⁵ Ibidem.

¹⁸⁶ P. Grajewski, *Klasztor dominikanek II zakonu w Piotrkowie, później Św. Anny pod Przyrowem*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” 1973, R. 20, s. 97.

¹⁸⁷ P. Stefaniak, *Klasztor...*, s. 70.

¹⁸⁸ W klasztorze karmelitanek dawnej obserwancji w Dubnie zostały pochowane: Antonina Lubijewska, Róża Szaniawska, Karolina Szaniawska, Dominika Kobierska, Anna Słupecka, Katarzyna Nanowska i ostatnia przeorysza Cecylia Mianowska. Zob. Wykazy mniszek nowogródzkich z lat 1859–1860 przekazane autorowi przez Sławomira Brzozeckiego OP, historyka zakonu z klasztoru dominikanów w Wilnie i asystenta generalnego mniszek dominikańskich w Wilnie.

¹⁸⁹ J.M. Giżycki (Wołyński), *Zniesione...*, s. 160.

¹⁹⁰ A. Szylar, *Liczba zakonnic, skład osobowy i rotacja na urzędach w klasztorze benedyktynek w Sandomierzu w latach 1615–1903*, „Nasza Przeszłość” 2004, t. 102, s. 293–294.

¹⁹¹ Zob. J. Gajkowski, *Benedyktynki sandomierskie*, Sandomierz 1917.

¹⁹² Wykazy mniszek nowogródzkich z lat 1859–1860 przekazane autorowi przez Sławomira Brzozeckiego OP, historyka zakonu z klasztoru dominikanów w Wilnie i asystenta generalnego mniszek dominikańskich w Wilnie; A. Szylar, *op. cit.*, s. 350; J. Gajkowski, *op. cit.*, s. 118.

panien dominikanek w Kamieńcu Podolskim, który istniał 158 lat, tworząc niepowtarzalny świat monastyczny w staropolskim, sarmackim wydaniu.

Zakończenie

Kamieniec Podolski, sławetny, kluczowy punkt chrześcijańskiego przedmurza Europy, pomimo zawieruch dziejowych nadal w swych murach kryje relikty, szczątki swej dawnej, także duchowej świetności. Jednym z nich są mury dawnego kościoła i części klasztoru dominikanek. Zarówno władze diecezji, które są właścicielami zdewastowanego zespołu klasztorowego, jak i liczne rzesze ludzi dobrej woli pragną przywrócić zespół społeczeństwu. Czynią to w sposób dramatyczny, borykając się z tysiącnymi przeszkodami, zwłaszcza zaś z brakiem pieniędzy. Wszyscy oni są przekonani o niezwykłości miejsca, gdzie przez 158 lat mniszki dominikańskie żyły i tworzyły duchową przestrzeń tego wielokulturowego i ważnego przez stulecia w całej Rzeczypospolitej miasta.

Świat dominikanek z klasztoru św. Michała, choć znany historykom w dużych fragmentach, nieustannie pozostaje ukryty i niezgłębiony. I tak musi pozostać, gdyż życie mniszek Zakonu Kaznodziejskiego ze swej natury jest ukryte i jako takie umyka warsztatowi badacza, który może dotykać jedynie jego otoki. Można poznać wydarzenia, prześledzić procesy towarzyszące kolejnym pokoleniom sióstr realizujących swe powołanie bycia miłością w sercu Kościoła. Poruszając się jakby po powierzchni tego, co dominikanki przez sześć pokoleń tworzyły w swym kamienieckim klasztorze, poznamy wydarzenia z życia wspólnoty. Zebrawszy razem dostępne materiały źródłowe, archiwalne oraz wiadomości znane dzięki wielu opracowaniom, udało się w – jak dotąd – najpełniejszy sposób przedstawić obraz tego, co stanowiło o specyfice klasztoru św. Michała w Kamieńcu Podolskim. A miał on wiele wyjątkowości. Po pierwsze, jako najbardziej na wschód wysunięta żeńska placówka monastycyzmu zachodniego tworzył szczególnie punkt na mapie świata duchowego. Po wtóre, klasztor należał do zakonu dominikańskiego, czyli takiego, dla którego sprawy ewangelizacyjne i misyjne były priorytetowe. Po trzecie, konwent, stojąc w czołówce wspólnot zakonnych doby staropolskiej, stanowił czytelny przykład tego, co było dla tego świata specyfiką. Chodzi o to, że grupował głównie szlachcianki oraz czasem magnatki, które idąc za głosem swego powołania, chciały realizować w zaciszu murów zakonnych program przekazywania innym owoców swej kontemplacji. A ponieważ mniszki żyły w społeczeństwie i się od jego spraw i problemów nie odseparowywały, zdecydowały się na prowadzenie w swym klasztorze szkoły dla dziewcząt z dworów szlacheckich.

Wyjątkowością tego konwentu był fakt, że siostry utrzymywały kontakty z innym klasztorem (nowogródzkim), z którego dwukrotnie zapraszano do siebie mniszki, aby wzmocniły jego obsadę personalną. W tych czasach u dominikanek były to wydarzenia wyjątkowe z uwagi na autonomię i niezależność poszczególnych klasztorów. Należy jeszcze podkreślić, że konwent św. Michała był ostatnim domem dominikanek, który powstał w okresie istnienia Rzeczypospolitej Obojga

Narodów. On też zamykał w swym zakonie cykl fundacji na fali religijnego i duchowego odrodzenia, będącego owocem recepcji uchwał i reform soboru trydenckiego.

Aneks I

Metryka klasztoru św. Michała Archaniola w Kamieńcu Podolskim (1707–1866)

1. Barbara Karczewska, w 1708 przybyła z klasztoru lwowskiego, zm. 1722
2. Aniela Niedźwiecka, w 1708 przybyła ze Lwowa
3. Felicjanna Ważyńska, w 1708 przybyła ze Lwowa
4. Teresa Gruszecka, h. Lubicz, (wspomniana ok. 1730)
5. Konstancja Lisiecka, (wspomniana ok. połowy XVIII w.)
6. Dominika Stano(w)ska, zm. do 1756
7. Róża Borysławska, zm. do 1760
8. Anna Makowiecka, zm. do 1760
9. Joanna Łosiówna, zm. do 1768
10. Józefa Wasylkówna, zm. do 1768
11. Dominika Tyszkiewiczówna, zm. do 1768
12. Weronika Salaborzyńska, (wspomniana 1777) zm. do końca XVIII w.
13. N. Morska h. Topór, obl. po 1779 w klasztorze lwowskim, po kasacie w 1782 w Kamieńcu, potem udała się na tułaczkę, w 1791 jechała z Wiednia do Rzymu
14. Kolumba Stadnicka, (wspomniana 1797)
15. Ludwika Stanicka, ur. ok. 1728 (wspomniana 1803)
16. Weronika Burzyńska, ur. ok. 1744 (wspomniana 1803)
17. Wincenta Wojakowska, ur. ok. 1738 (wspomniana 1803)
18. Dominika Olizarówna, ur. ok. 1758 (wspomniana 1803)
19. Salomea Łuszczewska, ur. ok. 1762 (wspomniana 1803)
20. Anna Giestrzycka, ur. ok. 1766 (wspomniana 1803)
21. Augustyna Nehabidowiczówna, ur. ok. 1784 (wspomniana 1803)
22. Katarzyna Kuretowiczówna, ur. ok. 1787, obl. ok. 1803, prof. ok. 1804
23. Magdalena Bereznicka, ur. ok. 1786, obl. ok. 1803, prof. ok. 1804
24. Hiacynta Gieziorówna, ur. ok. 1774, obl. ok. 1803, ok. 1804 wystąpiła lub zmarła
25. Agnieszka Lisiecka, ur. ok. 1747, obl. ok. 1803, prof. ok. 1804
26. Pelagia Teresa Mycielska h. Dołęga, ur. ok. 1734, profeska klasztoru lwowskiego, po kasacie w 1782 przebywała w klasztorze brygidek w Łucku, potem w Kamieńcu, gdzie była poświadczona w 1804
27. Karolina Kamińska, ur. ok. 1750, profeska klasztoru lwowskiego, po kasacie w 1782 w Kamieńcu, gdzie była poświadczona w 1804
28. Agata Wybranowska, ur. ok. 1743, profeska klasztoru lwowskiego, po kasacie w 1782 przebywała w klasztorze brygidek w Łucku, potem w Kamieńcu, gdzie była poświadczona w 1804

29. Taida Rzeczycka, ur. ok. 1750, profeska klasztoru lwowskiego, po kasacie w 1782 w Kamieńcu, gdzie była poświędzona w 1804
30. Justyna Jurewiczówna, ur. ok. 1756, profeska klasztoru lwowskiego, po kasacie w 1782 w Kamieńcu, gdzie była poświędzona w 1804
31. Benwenuta Sobotnicka, zm. 1837
32. Hiacynta Pojarówna, konwerska, ur. 1769, prof. 1805, zm. między 1847–1855
33. Joanna Nepomucena Dolińska, konwerska, ur. 1779, prof. 1814, zm. 1855
34. Dominika Kobierska, ur. 1800, prof. 1819, przeorysza w latach 1860–1863, zm. między 1866 a 1882 u karmelitanek trzewickowych w Dubnie
35. Wincenta Arłamowska, ur. 1800, prof. 1819, zm. przed 1855
36. Benedykta Terajewicz, ur. 1783, prof. 1801 w Nowogródku, od 1822 w Kamieńcu, zm. 1837
37. Hiacynta Augustyna Suchorzewska/Suchorzewska, ur. 1792, prof. 1812 w Nowogródku, od 1822 w Kamieńcu, zm. 1828/1829
38. Róża Szaniawska, ur. 1793, prof. 1809 w klasztorze w Nowogródku, od 1822 r. w klasztorze kamienieckim, przeorysza w latach 1828–1853, zm. między 1866 a 1882 u karmelitanek trzewickowych w Dubnie
39. Antonina Lubijewska, ur. 1788, prof. 1827, przeorysza w latach 1856–1859, zm. między 1866 a 1882 u karmelitanek trzewickowych w Dubnie
40. Marcina Mierzejewska, konwerska, ur. 1787, prof. 1827, zm. przed 1855
41. Anna Słupecka, ur. 1808, prof. 1830, zm. po 1866 u karmelitanek trzewickowych w Dubnie
42. Katarzyna Nanowska, ur. 1801, prof. 1830, zm. po 1866 u karmelitanek trzewickowych w Dubnie
43. Karolina Szaniawska, ur. 1802, prof. 1830, przeorysza w latach 1853–1856, zm. po 1866 u karmelitanek trzewickowych w Dubnie
44. Cecylia Mianowska, ur. 1809, prof. 1832, przeorysza w latach 1863–1866, zm. po 1866 u karmelitanek trzewickowych w Dubnie
45. Agnieszka Jęckiewiczówna, ur. 1790, prof. 1806 w klasztorze dominikanek w Nowogródku, od 1832 przebywała w Kamieńcu Podolskim, w 1842 powróciła do Nowogródka, gdzie zmarła przed kasatą klasztoru w 1864
46. Anna Żmijewska/Żmijowska, ur. 1792, prof. 1813 w klasztorze dominikanek w Nowogródku, od 1832 przebywała w Kamieńcu Podolskim, zm. 27 kwietnia 1857
47. Reginalda Żetkiewiczówna, ur. 1799, prof. 1818 w klasztorze dominikanek w Nowogródku, od 1832 przebywała w Kamieńcu Podolskim, gdzie zmarła w 1847
48. Dorota Aleksandrowiczówna, ur. 1801, prof. 1821 w klasztorze dominikanek w Nowogródku, od 1832 przebywała w Kamieńcu Podolskim, w 1842 powróciła do Nowogródka, po kasacie klasztoru w 1864 r. przebywała – najpierw: do 1871 u benedyktynek w Mińsku, potem u cysterek w Kimbarówce, gdzie zmarła między rokiem 1878 a 1879

49. Helena Żmigrodzka, ur. 1803, obl. 1837, prof. ok. 1839, zm. 1855
50. Teresa Izbicka, ur. 1820, próbantka 1839, wystąpiła w 1839
51. Joanna Austutowiczówna/Awustolowiczówna, ur. 1819, obl. 1838, prof. 1840, po kasacie klasztoru w 1866 przebywała do 1890 u karmelitanek trzewickich w Dubnie, potem u benedyktynek w Sandomierzu, gdzie zmarła 1893

Aneks II

Szczątkowa lista przeorysz

1. Barbara Karczewska 1709–1722
2. Salomea Łuszczewska 1792–1797
3. Kolumba Stadnicka 1797–1803
4. Pelagia Mycielska 1804–?
5. Benedykta Terajewiczówna 1822–1825
6. Hiacynta Suchorzewska 1825–1828
7. Róża Szaniawska 1828–1853
8. Karolina Szaniawska 1853–1856
9. Antonina Lubijewska 1856–1859
10. Dominika Kobierska 1860–1863
11. Cecylia Mianowska 1863–1866

Bibliografia

Źródła archiwalne

- Archiwum Benedyktynek Lwowskich w Krzeszowie, *Catalogus Confratrum ac Sororum S. Custodis Angeli*, sygn. F 1, F 2.
- Archiwum Benedyktynek Ormiańskich ze Lwowa w Wołowie na Śląsku, *Kronika zakonnic ormiańskich we Lwowie*, k. 92.
- Archiwum Benedyktynek Wileńskich w opactwie SS. Benedyktynek w Żarnowcu na Pomorzu, rkps sygn. A 20, *Kronika Sióstr Benedyktynek w Mińsku*.
- Archiwum Generalne Zakonu Dominikanów w Rzymie u św. Sabiny, XIV liber LLL, pars III, *Descriptio conventuum Provinciae S. Hyacinthi qualiter eos reperit P. Mgr. Fr. Angelus Polikowski, Annis quibus visitavit illos, nimirum 1753, 1754 et 1755 descripta per Contratas, ad informationem Curiae Reverendissimi porrecta. Anno Domini 1755*, k. 919r–920v; sygn. XIII 91025, *Index Conventuum et Personarum Provinciae Russiae S. Ord. Praed. moderante eundem Rev. Mo P. Joanne Thoma de Boxadors Magistro Generali comparata diebus Junii A. D. 1766 ad finem, Visitationis ultimae eiusdem Provinciae per indignum eiusdem Priorem Provincialem Fr. Felicianum Zbykowski S. Th. Mag. Expedita...*, k. 1221.
- Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, *Zbiór Czołowskiego*, rkps nr 258, k. 149.
- Archiwum Klasztoru SS Dominikanek u Świętej Anny pod Przyrowem, rkps sygn. A 1, *Kronika Klasztoru Panien Dominikanek II Habitu w Piotrkowie 1626–1869*, k. 305; rkps sygn. PrŚ 1, *Spis i opis Klasztoru P.P. Dominikanek II habitu w Piotrkowie*, k. 56.
- Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie, *Zespół Klasztoru Prowincji Ruskiej*, rkps sygn. Pr 28, *Inventarium Rerum Conventuum et Ecclesiarum Provinciae Russiae S. Hyacinthi suo prima Visitatione Admodum Reverendi Patris Provincialis Fratris Thomae Krużewski et earum tam Mobilium quam Immobilium*, k. 5; *Zespół Klasztoru Prowincji Ruskiej*, rkps sygn. Pr 35, s. 457–470; *Zespół Klasztoru Prowincji Litewskiej*, *Elenchus Patrum ac Fratrum Provinciae Lithvanae S. Angeli Custodi Ordinis Praedicatorum...*, ex anno 1833 in annum 1834; *Zespół Klasztoru Prowincji Ruskiej*, *Klasztor św. Dominikanek w Kamieńcu Podolskim*, rkps sygn. Kpl 2; *Zespół Klasztoru Prowincji Ruskiej*, F.R. Madura, *Acta Capitulum Provinciae Russiae Ordinis Praedicatorum 1598–1772*, s. 117, 142, 217.
- Archiwum Prowincji Małopolskiej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie, sygn. 25, *Listy ks. Mazurkiewicza*, k. 125, 157, 171, 269.
- Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk, rkps sygn. 96, *Descriptio Conventus Camenecensis Fratrum ecclesiae Tit. S. Nicolai, [w:] Acta Provinciae S. Hyacinthi in Russia sacri Ordinis FF. Praedicatorum sub initio Regiminis Eximii A. R. P. S. Thlae Praesentati Fratris Laurentii Kałuski Missionarii Apostolici*, k. 33; *De suppressione Conventuum Camenecensium, [w:] Acta Provinciae S. Hyacinthi in Russia sacri Ordinis FF. Praedicatorum sub initio Regiminis Eximii A. R. P. S. Thlae Praesentati Fratris Laurentii Kałuski Missionarii Apostolici*, k. 199–215.
- Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie, sygn. F. 694, op. 1, d. 4008, k. 67v–r, d. 4014, k. 642v; sygn. F. 822, op. 12, d. 3758.
- Państwowe Archiwum Miejskie Kamieńca Podolskiego, *Vizitnoje Opisannie Kamieneckago po Dominikanskago Rimsko Katolicieskago prichodiekago Kostieła v Gubernskom Gorodi Kamiejency Podolskom costojaszczago Za 1862 god*, fond 685, op. 2, spr. 2, 3 i 4.
- Państwowe Archiwum Obłasti Chmielnickiej, sygn. 685-1-122, sygn. 685-1-164, sygn. 685-1-188, sygn. 685-1-254, sygn. 685-1-257, sygn. 685-1-325, sygn. 685-2-22, sygn. 685-2-58, sygn. 685-2-133, sygn. 685-2-1050, sygn. 685-4-21.
- Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne w Petersburgu, sygn. F. 822, op. 12, d. 2926, 2928.

Wykazy mniszek nowogródzkich z lat 1817–1841 oraz 1859–1860 przekazane autorowi przez Sławomira Brzozeckiego OP, historyka zakonu z klasztoru dominikanów w Wilnie i asystenta generalskiego mniszek dominikańskich w Wilnie.

Źródła drukowane

- L. Brzeski, *Na uroczystość Wszystkich Świętych Zakonu Kaznodziejskiego kazanie w kościele ww. panien dominikanek konwentu lwowskiego miane... 9 listopada 1799*, Lwów b.d.
- K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 6, wyd. J. Bobrowicz, Lipsk 1841.
- A. Prusiewicz, *Kamieniec Podolski: szkic historyczno-topograficzny*, Kijów–Warszawa 1915.
- P.H. Pruszczyński, *Klejnoty stołecznego Miasta Krakowa albo kościoły i co w nich jest widzenia godnego i znacznego [...]*, Kraków 1745.
- K. Sarnecki, *Pamiętniki z czasów Jana Sobieskiego. Dziennik i relacje z lat 1691–1696*, Wrocław 1958.
- Thomae Pirawski *primi episcopi suffraganei Leopoliensis Relatio status Almae Archidioecesis Leopoliensis: accedunt testamenta eiusdem Th. Pirawski et Ioannis Zamoiscii, archiepiscopi leopoliensis*, wyd. C.J. Heck, Lwów 1893.
- Urzednicy województwa ruskiego XIV–XVIII wieku (ziemie halicka, lwowska, przemyska, sanocka). Spisy*, oprac. K. Przyboś, Wrocław 1987 (*Urzednicy województwa ruskiego XIV–XVIII wieku*, t. 3, *Ziemie ruskie*, z. 1).

Opracowania

- Z. Bania, M. Wiraszka, *Kamieniec Podolski, miasto-legenda. Zarys dziejów urbanistyki i architektury od czasów najdawniejszych do współczesności*, Warszawa 2001.
- S. Barącz, *Rys dziejów zakonu kaznodziejskiego w Polsce*, t. 2, Lwów 1861.
- M. Borkowska, *Karmelitanki dawnej obserwacji w Polsce, dzieje zapomnianego zakonu*, „*Nasza Przyszłość*” 1991, t. 75, s. 91–116.
- M. Borkowska, *Klasztory dominikańskie w Górze Kalwarii*, Góra Kalwaria 1997.
- M. Borkowska, *Leksykon zakonnic polskich epoki przedrozbiorowej*, t. 3: *Wielkie Księstwo Litewskie i Ziemia Ruska Korony Polskiej*, Warszawa 2008.
- S. Chodyński, *Klasztor Panien Dominikanek w Piotrkowie*, Włocławek 1914.
- W. Chotkowski, *Ksiądz prymasa Poniatowskiego spustoszenia kościelne w Krakowie. Przyczynek do dziejów Uniwersytetu*, Kraków 1918.
- P.P. Gach, *Mienie polskich zakonów i jego losy w XIX wieku*, Rzym 1979.
- S. Gajewski, *Biskupi Królestwa Polskiego wobec ukazu carskiego o klasztorach z 8 listopada 1864 roku*, „*Echa Przyszłości*” 2008, nr 9, s. 143–154.
- J. Gajkowski, *Benedyktynki sandomierskie*, Sandomierz 1917.
- J.M. Giżycki (Wołyński), *Wykaz klasztorów dominikańskich prowincji ruskiej*, t. 2, Kraków 1923.
- J.M. Giżycki (Wołyński), *Zniesione kościoły i klasztory rzymsko-katolickie przez rząd rosyjski w wieku XIX-tym w diecezji łuckiej, żytomierskiej i kamienieckiej (gub. wołyńskiej, kijowskiej i podolskiej)*, „*Nova Polonia Sacra*” 1928, t. 1, s. 1–312.
- P. Grajewski, *Klasztor dominikanek II zakonu w Piotrkowie, później Św. Anny pod Przyrowem*, „*Sprawozdania Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*” 1973, R. 20, s. 93–98.
- E. Janicka-Olczakowa, *Żeński ruch dominikański w Polsce w XVII–XX wieku*, [w:] *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222–1972*, t. 1, red. J. Kłoczowski, Warszawa 1975, s. 159–178.
- Kartka z dziejów kraju i Kościoła katolickiego w Polsce Rosyjskiej. Podług źródeł wiarygodnych skreślił „X. Y. Z.”*, t. 3, Poznań 1891.
- Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, t. 1–4, red. M. Derwich, Wrocław 2014 („*Opera ad Historiam Monasticam Spectantium*”, Series I, Colloquia, 8/I–IV).

- M. Miławicki, *Inwentarze i spisy bibliotek klasztorów dominikańskich skasowanych w guberniach zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego w XIX w. Stan źródeł i miejsca ich przechowywania*, „Hereditas Monasteriorum” 2012, t. 1, s. 141–172.
- M. Miławicki, *Położenie klasztorów dominikańskich w guberniach zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego w latach 1795–1914*, [w:] *Święty Jacek Odrowąż i dominikanie na Śląsku*, red. A. Barciak, Katowice 2008, s. 331–363.
- M. Miławicki, *Zaplecze gospodarcze klasztorów dominikańskich w diecezji kamienieckiej w świetle akt wizytacji z 1823 roku*, [w:] *Dominikanie na ziemiach polskich w epoce nowożytnej*, red. A. Markiewicz, M. Miławicki, Kraków 2009, s. 485–517.
- W.M. Podlewski, *Święta Brygida królowa szwedzka i zakon jej pod regułą Zbawiciela*, Kraków 1892.
- J. Przybył, *Kamieniec Podolski albo Trylogia na nowo przeżywana*, Wrocław 1998.
- A. Raszczupkin, *Kamieniec Podolski*, Kamieniec Podolski 2002.
- A.J. [Rolle], *Zameczki podolskie na Kresach Multańskich*, t. 2: *Kamieniec nad Smotryczem*, Warszawa 1880.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowski, t. 3, Warszawa 1886.
- L. Skomorowski, *Hrabia Ostroróg albo okropna tajemnica*, Warszawa 1819.
- J.A. Spież, *Dominikanie w Kamieńcu Podolskim*, [w:] *Pasterz i twierdza. Księga jubileuszowa dedykowana księdzu biskupowi Janowi Olszańskiemu ordynariuszowi diecezji w Kamieńcu Podolskim*, red. J. Wołczański, Kraków–Kamieniec Podolski 2001, s. 249–273.
- P. Stefaniak, *Dzieje klasztoru mniszek dominikańskich w Piotrkowie Trybunalskim*, Piotrków Trybunalski 2009.
- P. Stefaniak, *Dzieje mniszek dominikańskich w krajach słowiańskich*, Kraków–Racibórz 2007.
- P. Stefaniak, *Jedynie Bogu mówily o ludziach. Dzieje wspólnoty mniszek dominikańskich przy Kościele św. Michała Archanioła w Kamieńcu Podolskim (1708–1866). Тільки Богу розповідали про людей. Дії спільноти домініканських монахинь при церкві св. Архангела Михаїла у Кам'янці-Подільському (1708–1866)*, Kraków–Kamieniec Podolski 2021.
- P. Stefaniak, *Klasztor dominikanek w Kamieńcu Podolskim 1615–1866*, „Collectanea Historica” 2004, z. 3, s. 47–78.
- P. Stefaniak, *Klasztory mniszek dominikańskich ruskiej prowincji zakonu*, „Nasza Przeszłość” 2007, t. 108, s. 305–336.
- P. Stefaniak, T. Karolak, *Panny Dominikanki w Sochaczewie 1606–1820. Studia z dziejów konwentu mniszek Zakonu Kaznodziejskiego w Sochaczewie i jego dziedzictwa materialnego oraz duchowego*, Sochaczew 2013.
- W. Szczygielski, *Krasiński Adam Stanisław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 15, Wrocław 1970, s. 160–166.
- A. Szylar, *Liczba zakonnic, skład osobowy i rotacja na urzędach w klasztorze benedyktynek w Sandomierzu w latach 1615–1903*, „Nasza Przeszłość” 2004, t. 102, s. 287–352.
- E. Walewander, *Matka Kolumba Białecka (1838–1887)*, „Seminare. Poszukiwania Naukowe” 2010, nr 28, s. 285–290.
- H. Wyczawski, *Przygotowanie do studiów w archiwach kościelnych*, Kalwaria Zebrzydowska 1989.
- J. Żmigrodzki, *Nowogródek i okolice*, Nowogródek 1931.



Panorama Kamieńca Podolskiego na fotografii z 1914 roku (zb. P. Stefaniaka)



Widok zespołu klasztorowego dominikanek od ulicy Franciszkańskiej w 2005 roku, sprzed pożaru (zb. P. Stefaniaka)



Widok zespołu klasztorного dominikanek od strony twierdzy w 2005 roku, sprzed pożaru (zb. P. Stefaniaka)



Stan zespołu na fotografii z 2009 roku, po pożarze (zb. P. Stefaniaka)



Wnętrze kościoła z 2021 roku (fot. Archiwum Kurii Diecezjalnej w Kamieńcu Podolskim)



Odbudowany zespół klasztorny dominikanek na zdjęciu z 2020 roku (fot. Archiwum Kurii Diecezjalnej w Kamieńcu Podolskim)



Model finalny prac restauratorskich (zb. P. Stefaniaka)